Nr. 296. Sobota, 29. Grudnia 1900. Rok 90.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wo od opłaty

Telefon Redakcyi nr 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesieczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 8 K

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca 1 wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.**; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 24 K., **pocztą 32 K.;** półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 12 K., **pocztą 16 K.;** ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 6 K., **pocztą 8 K.;** miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 2 K., **pocztą 2 K. 70 h.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 8 K., półrocznie 4 K., ćwierćrocznie 2 K.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty

Od Redakcyi.

Zanim ogłosimy szczegółowy program felietonowy na rok przyszły, spieszymy przedewszystkiem podzielić się z Czytelnikami naszymi radosną wieścią, że felieton *Gazety Lwowskiej* uświetniać będzie w r. 1901 i w latach następnych wielkie nazwisko:

HENRYKA SIENKIEWICZA

Na prośbę naszą, aby udzielił nam **wyłącznego na Galicyę** prawa drukowania wszystkiego co wyjdzie z pod Jego pióra, oto co nam odpowiedział Henryk Sienkiewicz, w liście z dnia 26 listopada b. r.: „Ależ naturalnie — i **„SWATY ZAGŁOBY"** i wszystko co w przyszłości napiszę."

Od Administracyi.

Prenumeratorowie, którzy nie chcą doznać przerwy w otrzymywaniu *Gazety Lwowskiej*, powinni nadesłać prenumeratę na rok przyszły, względnie na styczeń, przed Nowym Rokiem.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Ministerstwo handlu zamianowało kontrolora pocztowego Cypryana Kozińskiego we Lwowie zarządcą pocztowym w Dembicy, a oficyała pocztowego Bolesława Filasiewicza we Lwowie kontrolorem pocztowym w Stanisławowie.

Wyższy sąd krajowy w Krakowie zamianował auskultantami praktykantów sądowych: Franciszka Maryana Wisłockiego, Bogusława Chrzana, Władysława Kuncego i dr. Arpada Chwalibogowskiego.

Józef Rosenberg, autoryzowany geometra z siedzibą urzędową w Przeworsku, złożył dnia 2 grudnia 1900 przepisaną przysięgę.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 28 grudnia.

Uroczystość jubileuszowa 40-letnich rządów księcia Mikołaja Czarnogórskiego nabrała historycznego znaczenia w skutek przyjęcia przez niego tytułu „królewska wysokość". Inicyatywa ku temu wyszła od senatu, który w osobnym adresie zwrócił się do księcia z takiem życzeniem, będącem powtórzeniem prośby z jaką wystąpił senat już w roku 1878 po wojnie z Turcyą, jednakże bezskutecznie, władca Czarnogóry bowiem obawiał się wówczas niemiłych dyplomatycznych następstw, przedewszystkiem zaś chciał uniknąć zatargu z Serbią. Widocznie te względy, które przed dwoma dziesiątkami lat zniewoliły księcia do odmownej odpowiedzi dzisiaj już dla niego nieistnieją, skoro w formie uroczystej przychylił się do życzenia wyrażonego w adresie i tem samem sankcyonował poniekąd podane z nim pełne politycznego znaczenia motywa.

W adresie powiedziano między innemi: „Wasza Wysokość nareszcie uzyskałeś to, że na kongresie berlińskim w roku 1878 wszystkie wielkie mocarstwa uznały dawną całkowitą niepodległość Czarnogóry; rozszerzyłeś jej granice, podwajając obszar państwa; przyłączyłeś wreszcie do Czarnogóry Zetę, którą kiedyś posiadali wielce żupanowie serbscy, a po nich wielcy wojewodowie, potomkowie carskiego domu Niemaniczów. Z tego właśnie powodu, a także spełniając powszechne życzenie narodu serbskiego, z którym senat jest jednego zdania i jednej myśli, składamy u stóp tronu nasze postanowienie z prośbą o jego zatwierdzenie: „Jego Wysokość, książę i władzca Czarnogóry zechce przyjąć dla siebie i swoich następców tytuł Królewskiej Wysokości, którego odtąd będzie używał".

Adres powiada tedy niedwuznacznie, że owa godność należy się księciu z tego głównie powodu, że połączył Zetę z Czarnogórą a to jest tytułem do prawa uważania siebie za następcę wojewodów Zety, potomków w prostej linii owych carów serbskich z dynastyi Niemaniczów, którzy przed pięcioma przeszło wiekami w bitwie z osmańską potęgą na Kossowem Polu utracili koronę i państwo. Odtąd naród serbski przechodząc różne koleje, rozbił się na kilka części. Jedna tworzy Czarnogórę, druga Serbię, trzecia zostaje pod władzą sułtana, czwarta zajmuje Bośnię i Hercegowinę, piąta tworzy część południowych Węgier.

Uroczystościom w Cetynii nadała szczególniejszego blasku depesza gratulacyjna Monarchy Austro-Węgier. Tekst jej nie jest jeszcze znany; że jednak ton jej był widocznie niezwykle serdeczny, świadczy ogłoszona już w dosłownem brzmieniu odpowiedź księcia: „Serce moje — telegrafuje książę — przepełnione jest najgłębszą wdzięcznością dla Waszej Ces. i Król. Apostolskiej Mości. W ciągu moich trudnych rządów zawsze błogosławiłem sąsiedztwo państwa, którego wysoka cywilizacya i trwały postęp wywierały najzbawienniejszy wpływ na rozwój mego kraju. To oddziaływanie, tudzież wpływ szlachetnego, rycerskiego i powszechnie uwielbianego Monarchy którego cnoty podziwiam, a którego dobrodziejstw tak często doznawałem, były dla mnie największą podnietą do spełnienia mego zadania. Mój kraj, moja rodzina i ja będziemy wiecznie wdzięczni Waszej Cesarskiej i Królewskiej Mości."

Wybory do Rady państwa.

W Galicyi.

Czas dowiaduje się, że prof. dr. Józef Milewski z powodu zdrowia nie może przyjąć ofiarowanego mu ponownie mandatu posła do Rady państwa z kuryi wielkiej własności okręgu wyborczego Żółkiew-Sokal-Rawa. Celem porozumienia się w sprawie wyboru posła z tego okręgu — jak już wiado-

---

43)

Jej chłopcy.

POWIEŚĆ

przez

WINCENTEGO KOSIAKIEWICZA.

(Ciąg dalszy).

VI.

Nocna ta wędrówka po Warszawie, z Miodowej na Wspólną i ze Wspólnej na Miodową, w listopadzie, sprowadza nieszczęście na Bronię.

Nazajutrz budzi się z bolem głowy, łamaniem w stawach, osłabieniem w mięśniach.

— Masz tobie — myśli — przeziębiłam się niezawodnie.

Zabiera się do zwykłej roboty....

Jakże jej to strasznie ciężko!

Nikt nie może wiedzieć, ile kosztowało ją przygotowanie na dziś obiadu chłopcom.... Ale go przygotowała....

— Jak tam Henio? — myśli ciągle.

Ze drżeniem oczekuje jego powrotu ze szkoły. Jeżeli ona tak zapłaciła za nocny spacer, to cóż on dopiero. Poszedł wprawdzie do szkoły, na nic się nie skarżąc, tylko strasznie niewyspany, senny, z klejącemi się powiekami. Ale co powie, jak przyjdzie?

Oto i on.

— Nic ci nie jest? — pyta go Bronia od progu.

— Co ma być? — odpowiada zdziwiony.

— Nie przeziębiłeś się?

— Nic a nic.

Lżej się Broni nieco robi, ale tylko na jedną chwilę.

Ledwie wyniosła po obiedzie talerze do kuchni, musi się położyć do łóżka.

— Na jeden momencik — powiada sobie.

Ale pozostaje już do wieczora w łóżku. Ani sposób podnieść się z niego.

Pić jej się chce, gdyby tak herbaty szklankę....

Nie ma komu jej podać. Chłopcy porozchodzili się.

Wracają dopiero wieczorem.

— Co tobie, Brona? — woła Leon.

— Chora jestem? — szepce.

Leon za rękę ją bierze.

— Ależ ty masz gorączkę szaloną....

Zakłada jej termometr.

— Czterdzieści i jedna dziesiąta.

— Przeziębiłam się wczoraj.

Chłopcy ją rozbierają, kładą do łóżka. Bronia oddycha ciężko.

— Tyś się nie przeziębił? — pyta Leona.

— Ani myślałem.

— A Ludek?

— Zdrów, jak rydz.

— Czemu to Anatolka nie ma? Wszak obiecał przyjść.... Pamiętacie.... Musiał pewnie także zachorować....

— Bądź spokojna....

— Żeby który do niego wpadł, dowiedział się....

— Dobrze, dobrze....

Przymyka na chwilę oczy. Głowa mało nie pęknie.

— Moi kochani — prosi słabym głosem — już wy sobie dziś sami....

Leon zaczyna się na nią gniewać:

— Ty o nas nie myśl....

Ale Bronia, poleżawszy trochę spokojnie, zapytuje:

— Czy nikt nie poszedł do Anatolka?

Ale oto i Anatolek.

— Zdrów? Zdrów jesteś?

— Jak ryba.

— To dobrze, to dobrze....

Chłopcy w kuchni otaczają Leona i pytają go:

— Jakże? Masz ty pojęcie, co jej jest?

— Przeziębienie oczywiste....

— Może sprowadzić doktora?

— Zobaczymy jutro.... Zostawcie to mnie.

Sprowadził nazajutrz Leon doktora. Przeziębienie....

Po kilku dniach Bronia może podnieść się z łóżka i jako tako zająć domem. Ale zdrowa jeszcze zupełnie nie jest. Coś jej w gardle siedzi, przeszkadza, cięży, chwilami nawet boli.

Myśli Bronia, że będzie jutro lepiej.

Ale jutro i pojutrze — ciągle jest jednakowo: przeszkadza, cięży, boli czasem....

Wracając z targu, myśli sobie:

— Wstąpię do lecznicy....

Przy obiedzie mówi braciom:

— Byłam dziś w lecznicy.... na to gardło.... Jakiś młody doktor.... Widocznie nic się nie zna.... Głupstw mi nagadał....

— Cóż takiego?

— Że to bardzo poważne.... że może być źle.... żem się powinna do tego zabrać.... ani kroku przez całą zimę nie wychodzić....

Ludek robi uwagę:

— Tak, żeby go do domu sprowadzać, bo za to bierze się rubla....

— Bajki, jednem słowem.... Zapisał mi coś, ale nawet nie poszłam z receptą do apteki....

Leon jest jednak zaniepokojony.

Nazajutrz pyta rano Broni:

— Boli cię gardło?

— Boli.

— Ubierz się.... Pójdziemy razem do doktora.

— Czy to się opłaci?

— Już proszę cię....

— Może jutro?

— Nie, dziś!

I prowadzi ją do profesora uniwersytetu.

Profesor bada ją bardzo sumiennie. Pyta na co i kiedy umarł ojciec, na co i kiedy matka.... Wypytuje o zdrowie braci.

Potem mówi Broni:

— To nic, nic....

I kiedy Bronia się ubiera profesor pociąga Leona do drugiego pokoju i drzwi za sobą zamyka.

— Bójcie się Boga, jakeście mogli to tak zaniedbać.... To są gardlane suchoty.

— Suchoty?...

— Niezawodnie....

— Panie profesorze — pyta — co robić? co robić?

— Wywieźć ją na Południe jak najprędzej, gwałtem.... Jutro.... dziś....

(Ciąg dalszy nastąpi).

mo — odbędzie się zgromadzenie przedwyborcze w Żółkwi w sali Rady powiatowej dnia 31 b. m. o godzinie 9 rano.

Gazeta Narodowa zaś donosi o wyborach do Rady państwa z kuryi wielkiej własności w Galicyi:

„Dnia 15 stycznia odbędą się wybory 20 posłów do parlamentu z wielkiej własności. Wedle dotychczasowych wiadomości w 15 okręgach kandydują byli posłowie, a to: w wadowickim Herman Czecz, w bocheńskim Józef Popowski a oprócz tego prof. dr. Antoni Górski, w tarnowskim Władysław Struszkiewicz, w rzeszowskim Adam Jędrzejowicz, w przemyskim Kazimierz hr. Szeptycki, w sanockim Włodzimierz Gniewosz, w jaworowskim dr. Włodzimierz Kozłowski, w lwowskim Dawid Abrahamowicz, w złoczowskim Apolinary Jaworski, w brzeżańskim Julian bar. Błażowski, w rohatyńskim Seweryn Henzel, w stryjskim Eugeniusz Abrahamowicz, w stanisławowskim Wojciech hr. Dzieduszycki, w kołomyjskim dr. Henryk Wielowiejski, w tarnopolskim Michał Garapich.

„Zmiany tyczą się 5 okręgów. W krakowskim zamiast Piotra Górskiego, kandyduje Antoni hr. Wodzicki, a p. Piotr Górski przenosi się na okręg sądecki, który w poprzedniej sesyi reprezentował p. dr. Piliński. Z samborskiego okręgu kandydować będzie w miejsce p. Juliusza Giżowskiego, który wybrany został z IV. kuryi, p. Stanisław Sozański. W żółkiewskim p. Milewski z powodu choroby nie chce kandydować; stawianą tam jest kandydatura p. dr. Augusta Sokołowskiego. W zaleszczyckim nie kandyduje ponownie Jerzy hr. Borkowski a natomiast gorąco jest tam popieraną kandydatura posła sejmowego pana Władysława Czaykowskiego, właściela Medwedowiec".

Co się tyczy zaś wyborów galicyjskich Izb handlowych, to prof. Rosenblatt z Krakowa prostuje w *N. Fr. Presse* wiadomość, jakoby kandydował z brodzkiej Izby handlowej i dodaje, że przyjaciół swoich w Brodach, którzy mu mandat ten proponowali, prosił, aby oddali głosy na dr. Henryka Kolischera.

* * *

W innych krajach Przedlitawii.

W dniu 3 stycznia — jak wiadomo — rozpoczyna się główny okres wyborczy w przeważnej części krajów koronnych, reprezentowanych w Radzie państwa; to też stronnictwa wytężają wszędzie swe siły, aby w ostatniej jeszcze chwili przechylić szale widoków wyborczych na swą stronę. Prasa zajmuje się równocześnie oceną możliwych konstelacyj stronnictw w przyszłej Radzie państwa. *Pester Lloyd* w liście z Pragi wyraża mniemanie, że spokojny przebieg sesyi Sejmu czeskiego zapewnia także równie spokojny przebieg sesyi Rady państwa. Czeska szlachta konserwatywna będzie z całej siły bronić istnienia Rady państwa, a czescy posłowie trzymać się będą taktyki, iż natychmiast po zebraniu się Izby nastawać będą na parlamentarne traktowanie ugody z Węgrami, przez co Rząd zmuszony będzie skłonić niemieckie stronnictwa do zajęcia wyraźnego stanowiska.

Poseł Herold przemawiał w niedzielę przed wyborcami w Czasławiu. Dr. Herold twierdził między innemi, że obrady Sejmu czeskiego dlatego miały przebieg tak spokojny, iż Czesi postanowili złożyć dowód, że w braku parlamentu potrafią użytecznie pracować w Sejmie. Dlatego też cały czas poświęcili oni pracy pozytywnej.

Kwestya wyboru prezesa klubu młodoczeskiego zajmuje obecnie wszystkie dzienniki czeskie, bo już jest pewnem, że dr. Engel kandydować nie będzie. Z kandydatów wymieniają dr. Pacaka i dr. Herolda. Organ Masaryka *Čas* występuje bardzo energicznie, a nawet bezwzględnie, przeciwko obydwom, zarzucając dr. Pacakowi brak wszelkiej powagi i rozwagi, zaś dr. Heroldowi niejasne sprawy w praktyce adwokackiej.

Były minister handlu dr. Bärnreither ogłosił w *Bohemii* artykuł, w którym ostrzega przed rozdrabnianiem sił niemieckich w czasie akcyi wyborczej. Mianowicie wyborcy wysuwają wszędzie na pierwszy plan poszczególne żądania ekonomiczne z pominięciem polityki. Dr. Bärnreither jest zdania, że tego rodzaju postępowanie osłabić może zupełnie Niemców; wzywa ich zatem, aby nie spuszczając z oka kwestyj ekonomicznych, na razie skupiali się jednolicie około kwestyj politycznych.

Do *Vaterlandu* donoszą, że znany przywódca katolików niemieckich, pos. Zallinger, złożył mandat do Sejmu; jak wiadomo, Zallinger już przedtem cofnął swą kandydaturę do Rady państwa. Zdaje się przeto, że Zallinger zupełnie z życia publicznego się wycofał.

Ks. dr. Schöpfer, przewódca młodo-katolickiego stronnictwa w Tyrolu, zapowiedział w obec wyborców, iż z całem swojem stronnictwem w razie wyboru wstąpi do chrześciańsko-społecznego klubu w Wiedniu. *Deutsches Volksblatt* donosząc o tem powiada, iż wielka kwestya, czy klub przyjmie do swego grona dr. Schöpfera zważywszy, iż dotychczas w najważniejszej kwestyi, t. j. kwestyi antisemickiej bynajmniej nie jest z nim w zgodzie.

Z caratu.

(Oświata ludowa w Rossyi. — Szkoły cerkiewne w Kijowszczyźnie i na Litwie).

Na podstawie cyfr wyjętych z urzędowego sprawozdania podają dzienniki rossyjskie wielce ciekawe liczby co do oświaty ludowej w Rossyi za rok 1898. Wszystkich szkół ludowych w Rossyi w owym roku było 78.699 a jeśli przyjmiemy obszar Rossyi 18,704.785 wiorst kwadratowych, a ludności 130,000.000, to wyniknie, że jedna szkoła ludowa przypada na 237 kw. wiorst i na 1.652 ludzi. Oto przeciętne cyfry. Jeśli jednak zwrócimy się do poszczególnych gubernii, to otrzymamy cyfry o wiele smutniejsze. Okazuje się, że n. p. w Samarkandzkiej krainie (w środkowej Azyi) jedna szkoła ludowa przypada na 2.785 wiorst kwadrat. a w Jakuckiej, na Sybirze, nawet 46.443 kw. wiorst. Uczęszczało do szkoły w tymże roku 4,203.246 dzieci, z nich 3,136.163 chłopców i 1,057.431 dziewcząt (9.652 dzieci nie wyszczególniono, czy to chłopcy, czy dziewczęta). Zatem jeden uczeń przypada na 30 głów. Stanowi to 3 procent całej ludności, czyli: $4\frac{1}{4}$ razy mniej, niż we Francyi, 6 razy mniej niż w Niemczech, 5 razy mniej niż w Finlandyi, 2 razy mniej niż w Grecyi, $2\frac{1}{4}$ razy mniej niż w Bułgaryi, a nawet $2\frac{1}{2}$ razy mniej, niż w Turcyi. Zdaniem dzienników trudno dziwić się tym cyfrom, jeśli uwzględnimy wydatki, łożone na cele oświaty. W roku 1898 wydano na oświatę ludową zaledwie 8,065.274 rubli, czyli 0.7 wszystkich wydatków na ten rok.

Sprawa oświaty ludowej, oraz znaczenia dla niej szkół cerkiewnych, często bywa przedmiotem roztrząsań prasy rossyjskiej. Obecnie przedmiotowi temu poświęciły artykuł *Pieterburgskija Wiedomosti*, wykazując, że szkolnictwo elementarne w Kijowszczyźnie czyli Kraju południowo-zachodnim na niskim stoi poziomie, właśnie w skutek ogromnej przewagi szkół cerkiewnych nad rządowemi: pierwszych jest tam 4891, drugich tylko 815. Do szkół cerkiewnych uczęszcza 216.453 dzieci, czyli przeciętnie 44 dzieci wypada na jedną szkołę; elementarne szkoły rządowe liczą uczniów 65 tysięcy, czyli przeciętnie do każdej uczęszcza 80 dzieci. Pod względem liczebności stanowczo przewaga leży po stronie szkół cerkiewnych.

„Ta okoliczność — piszą *Piet. Wied.* — bardzo niepomyślnie odbija się na postępach nauczania początkowego. Szkoła cerkiewna, zarówno ze względu na jej ideę, jakoteż z powodu jej organizacyi teraźniejszej, wcale nie odpowiada wymaganiom życia i teoryi pedagogicznej. Dąży ona nietyle do tego, żeby uczyć, lecz raczej, żeby wychowywać ludność w kastowym duchu".

Dziennik zwraca też uwagę na to, że w szkołach cerkiewnych układają po większej części nie nauczyciele wykwalifikowani, ale osoby, które same otrzymały tylko wykształcenie początkowe i w składzie nauczycielskim osoby te stanowią w gub. wołyńskiej 62 pr., w kijowskiej — 60 prc., a w podolskiej — 85 prc. Niski ich stan umysłowy musi niepomyślnie odbijać się na postępach oświaty ludowej. Mniej więcej da się to samo powiedzieć i o Litwie, gdzie również mają przewagę szkółki cerkiewne.

Z Belgradu.

(Exminister Genczicz.)

Były minister serbski spraw wewnętrznych, Jerzy Genczicz, skazany został, jak wiadomo, na siedm lat więzienia za obrazę majestatu; a co najoryginalniejsze, wyrok ten zapadł na mocy zaostrzonej ustawy, którą sam Genczicz przeszłego roku, jako minister, gorąco w skupczynie popierał.

Losy tego człowieka są bardzo ciekawe i rzucają charakterystyczne światło na stosunki w dzisiejszej Serbii.

W żyłach Genczicza płynie krew cygańska. Jeszcze dziad jego zwał się Genczo, był cyganem i pozostawał w usługach tureckich przeciwko Serbii. Ojciec Jerzego zwał się już Genczicz i prowadził w młodych swych latach interes przemytniczy na wielką skalę.

Jerzy Genczicz ukończył szkołę realną w Gracu, następnie uczęszczał przez rok do prywatnej szkoły handlowej w Peszcie, poczem dostał się do szkoły junkierskiej w Petersburgu. Wróciwszy do Serbii, brał jakiś czas udział w ojcowskim interesie handlowym, aż około roku 1890, wśród ożywionego wówczas ruchu stronnictw politycznych serbskich, pojawił się na arenie politycznej, jako członek stronnictwa liberalnego. Mówi nie źle po niemiecku, po francusku i po rossyjsku, posiada dość gładkie maniery, co mu zjednało pewne znaczenie w stronnictwie.

W r. 1890 otrzymał mandat do skupczyny, a gdy w r. 1892 stronnictwo liberalne stanęło u steru rządowego, został mianowany generalnym konsulem w Salonice, które to stanowisko zajmował tylko dwa miesiące.

Na początku r. 1894, gdy Milan wrócił do Serbii, Genczicz bawił w Rossyi, gdzie mianowicie w Moskwie, wśród bogatych kupców tamtejszych zbierał pieniądze na agitacye przeciw Milanowi, oraz gromadził mnóstwo najrozmaitszych wyrobów rossyjskich, z których miał utworzyć w Belgradzie muzeum handlowo-rossyjskie.

Powróciwszy do Serbii, nie tylko nie otworzył tego muzeum, lecz zupełnie zapomniał o swojej agitacyi przeciwko Milanowi; owszem, tak się umiał wkraść w jego łaski, że stał się jednym z głównych jego ulubieńców.

Jego też protekcyi zawdzięczał, iż został najprzód prefektem miasta Niszu, następnie naczelnikiem całego okręgu niszańskiego, komisarzem rządowym przy banku narodowym, a wreszcie ministrem.

Ostatnie zmiany, dokonane w Serbii przez króla Aleksandra, zaskoczyły Genczica niespodzianie; gdy król zawiadomił gabinet o postanowieniu zaślubienia pani Dragi, Genczicz sprzeciwiał się temu małżeństwu w sposób, który ściągnął na niego zupełną niełaskę

25)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(Cordelia. „L'incomprensibile").

(Ciąg dalszy).

XXI.

Gdy Gabryela się obudziła, wszystko to co zaszło tej nocy snem jej się zdało, ale wnet przekonała się, że to była rzeczywistość; gdy weszła do kuchenki, poczuła odor spalenizny i zobaczyła ojca, który siedział na pół ubrany przy stole, na którym oparł ręce, a na rękach złożył głowę i spał jak zabity. Był to sen tak twardy, że, pomimo, iż otworzyła okno, on się nie obudził.

Dopiero, gdy przystąpiła i położyła mu rękę na ramieniu, Sanese poruszył się, mruknął i machnął ręką, jakby odpędzał upartą muchę.

Gabryela stanęła w oknie, czekając na roznosiciela gazet. Za chwilę usłyszała jak wywoływano: „*Il Matino!* — opis strasznego morderstwa z ostatniej nocy!" Jednym skokiem zbiegła ze schodów i wyrywając gorączkowym ruchem gazetę z ręki roznosiciela, pragnęła przeczytać wszystko jednym tchem. Okrzyk wyszedł z jej ust, gdy znalazła potwierdzenie, że wszystko było prawdą.... W dzienniku podawano do wiadomości, że właśnie on, Guido Rambaldi został zabity w parku pałacu d'Altavilla, że poszukiwano zabójcy, że posądzonym był pewien młodzieniec z arystokracyi, ale na razie nie można było nic pewnego twierdzić.

A więc to było prawdą! a więc ona winowajcę miała przed oczami, podczas gdy posądzano innego! na tę myśl poczuła drzenie na całem ciele; ona, która wiedziała wszystko, musiała ukrywać prawdę, bo nie mogła wydać ojca!

Gdyby nie mały Dino, który ją trzymał przy życiu, byłaby chętnie się zabiła, bo nie mogła znieść tej hańby, która na nią spadła, bo nie czuła się na siłach być wspólniczką tej zbrodni. Jeżeli do tej pory sądziła, że już dość jest nieszczęśliwą, to teraz dopiero przekonała się, że to co pierwej cierpiała drobnostką było w porównaniu z tem co teraz miała do zniesienia. Jak automat spełniała swoje codzienne czynności; ubrała dziecko i odprowadziła je do ochronki, gdzie spędzało większą część dnia. Ochronka była niedaleko, ale jej się zdawało, gdy szła ulicą, że wszystkie oczy na nią zwrócone i wyobrażała sobie, że na jej sukniach widnieją plamy krwi zabitego.

Wróciwszy do domu zastała ojca zmieniającego ubranie; był blady, a oczy miał jak nieprzytomne.

— A więc to prawda co się tej nocy stało? — rzekła do niego. — Miałeś odwagę go zabić? czy się nie boisz, że na twojem czole wyczytają twoją zbrodnię?

— Głupstwo! Nie boję się niczego, bo nie zrobiłem nikomu nic złego. Może to zbrodnia rozdeptać żmiję, która ciebie chce ukąsić? albo zabić dzikie zwierzę, które ci rozszarpało przyjaciela? Zrobił mi krzywdę i zabiłem go; nie boję się niczego.

— A jeżeli posądzą innego, a on zostanie ukarany za twoją winę.

— Nie obchodzą mnie inni; każdy dla siebie a Bóg dla wszystkich.

— A więc po cóż przychodziłeś ojcze mi to powiedzieć? Czemu uczyniłeś mnie swoją wspólniczką, chociaż oddałabym życie, aby go uratować!

— Chcesz mnie obwiniać? proszę!... A zresztą jak przeczytasz list, który ci dałem, z pewnością mnie oskarżać nie będziesz. Ale bądź spokojna, ja uwolnię ciebie od mojej obecności; zostanę tu dni kilka, żeby zobaczyć jak się wszystko obróci a potem odjadę, bo tutaj niezdrowe dla mnie powietrze.

— I nie obawiasz się zdradzić?

— To niemożebne. Tej nocy, gdy wróciłem do domu, potrzebowałem się zwierzyć i uczyniłem przed tobą całkowitą spowiedź; ale od tej pory miałem czas się zastanowić i zapewniam ciebie, że się nie zdradzę; przyjemnie mi będzie słuchać komentarzy moich przyjaciół; to mnie rozerwie.

— Idź sobie, wstręt we mnie budzisz! — zawołała Gabryela zakrywając twarz rękami, oburzona cynizmem ojca.

I zdawało jej się, że lżej oddycha, gdy wyszedł z domu. Pomimo, że została zdradzona i opuszczona przez Rambaldiego, kochała go zawsze i bolała nad jego śmiercią. Dzienniki, które pilnie czytała, pełne pochwał dla zmarłego, żal jej podniecały i potęgowały wstręt do zabójcy.

I tak coraz więcej rozkochiwała się w zmarłym poecie i coraz bardziej nienawidziła ojca. Pragnęła zwalczyć to uczucie i udawało jej się to, gdy go nie widziała, ale jak tylko wracał wieczorem, ukrywała się w swojej izdebce z synkiem i nie wychodziła aż kiedy go znowu w domu nie było.

Poszła na pogrzeb Rambaldiego i spotkała się tam z malarzem Amalfitano. Zamieniła z nim tylko słów kilka; była tak zbolała widząc trumnę ze szczątkami poety, że głosu z piersi wydobyć nie mogła. Prosiła tylko malarza, gdyby ona umarła, żeby się zajął jej dzieckiem, żeby uczynił z niego malarza, tak jak on sam.

Malarz zapytał czemu tak smutne myśli jej przychodzą? Gabryela odrzekła, że kto wie co może się stać.... ale w każdym razie niech jej uczyni tę obietnicę, a będzie spokojniejsza. Amalfitano naturalnie przyrzekł jej wszystko co chciała.

Na pogrzebie dość było ludzi, chociaż Rambaldi nie miał dużo znajomych. Koniec jego tragiczny i sława poetycka zgromadziły dość liczny zastęp publiczności, wśród której odzywały się głosy pełne żalu i współczucia dla zmarłym a potępienia zbrodniarza, który go życia pozbawił. Dla Gabryeli, gdy to słyszała, było, jakby jej kto nóż pchał w samo serce.

Jeszcze nie przeczytała listu danego jej przez ojca i nie miała odwagi czytać; wolała myśleć o poecie takim, jak dawniej go znała i nie chciała zaćmiewać sobie pamięci o nim.

Czasami, gdy bywała sama w domu, brała list w rękę, ale zdawało się jej, że papier piecze ją w palce i odrzucała go daleko. Pewnego razu ojciec, widząc, że zawsze z tym samym wstrętem patrzy na niego, powiedział jej, że pewnie listu jeszcze nie czytała i radził jej, żeby już raz się na to zdobyła, to mu podziękuje zamiast go potępiać.

— Zabójcy?... — zawołała — nigdy!

Tymczasem czytywała z zapałem dzienniki. Dowiadywała się z nich różnych rzeczy; zazdrość ją porywała, gdy pisano o Benicie, ale cierpiała strasznie czytając o poszukiwaniach winnego i ostatecznie o aresztowaniu margrabiego Fryderyka d'Altavilla. Jakież współczucie miała dla owego młodzieńca, którego nigdy nie znała! Codziennie miała nadzieję, że wyjdzie na jaw jego niewinność i codziennie miała nieprzeparte pragnienie pójść do sędziego i powiedzieć, że on nie jest winny.

Ale gdyby ją zapytano, kto jest winny, powiedziećby nie mogła..... Utrzymanie tej tajemnicy wydawało jej się tak nad siły, że prawie chorą się czuła, że mówić nie mogła. Bywały chwile, w których przychodziło jej na myśl, żeby pójść do starego księdza, który znał jeszcze jej matkę i wyznać mu wszystko. Nie da jej rozgrzeszenia, lecz pewna. Od swojego upadku nie była ani razu u spowiedzi, bo wiedziała, że nie otrzyma rozgrzeszenia. A zresztą czuła, że pierwszą rzeczą, którą ksiądz jej powie, będzie rada, żeby poszła do sędziego i wszystko powiedziała, aby uwolnić niewinnego. Innego środka nie było, aby uwolnić sumienie, a ponieważ tego uczynić nie mogła, męczyła się nieustannie i sypiać nie mogła, a kiedy przypadkiem się to zdarzyło, miewała tak straszne sny, że się zrywała z krzykiem rozpaczliwym budząc małego Dina, który wypytywał się co matce brakuje, a gdy mu mówiła, że miała przykre sny, proponował jej, żeby go wzięła do swego łóżka, to sny brzydkie od niej uciekną.

(Ciąg dalszy nastąpi).

młodego monarchy. Genczicz wyjechał za granicę, mianowicie do Abbazii, i ztamtąd wysłał kilka listów do króla, w których ostro oceniał jego postępowanie i skarżył się na niewdzięczność monarchy dającego posłuch ludziom nienawistnie usposobionym ku autorowi listów. Genczicz był tyle nieostrożnym, że pomimo przestróg swoich przyjaciół, powrócił do kraju. Zaledwie pojawił się tutaj aresztowano go, wytoczono mu proces o zbrodnię obrazy majestatu i skazano w krótkiej drodze na siedm lat więzienia. Utrzymują jednak, że los jego nie jest tak bardzo opłakany, jakby się to zdawać mogło. Wielu upadłych ministrów serbskich skazywanych było na ciężkie kary, ale żaden jeszcze wyznaczonej sobie kary nie odsiedział. Tak też będzie niezawodnie i z Gencziczem, a nie należy do rzeczy nieprawdopodobnych, iż świat znowu obaczy go kiedyś na fotelu ministeryalnym.

Sprawa chińska
w parlamencie francuskim.

(Telegram).

Paryż, 28 grudnia. Izba deputowanych obradowała wczoraj nad projektem ustawy o kredycie dodatkowym na ekspedycyę do Chin.

Dep. Aimoutd krytykował sposób zorganizowania ekspedycyi do Chin, twierdząc, że żołnierze byli źle odziani, niedostatecznie żywieni, i że wśród nich grasowały rozmaite choroby.

Minister marynarki Lanessan tłómaczył, że wojska, znajdujące się w Indo Chinach musiały nagle wyjechać do Chin, co było połączone z wielkiemi trudnościami; przyznaje, że było wiele wypadków chorób, ale wszystkie z łagodnym przebiegiem. Obecnie stan zdrowia wojsk jest bardzo korzystny, żołnierze są dobrze odziani i mają wikt dobry.

Dep. Sembat zarzucał rządowi, że prowadzi wojnę w Chinach bez poprzedniego zapytania się Izby. Mowca piętnuje rabunki i barbarzyństwa wojsk europejskich w Chinach i oskarża misyonarzy, jakoby brali w tych rabunkach bezpośredni udział.

Minister marynarki Lanessan oznajmia, że rząd wytoczył śledztwo celem wyszukania tych, którzy byli winni owych rabunków, ale zaznacza z zadowoleniem, że wojska francuskie o wiele mniej barbarzyństw się dopuściły niż żołnierze innych mocarstw. Rząd kazał także odesłać Chinom przedmioty, które zabrał był generał Frey i wysłał do Francyi. Mowca wyraża nadzieję, że wszyscy, którzy brali udział w aktach godnych potępienia, zostaną ukarani.

Ostatecznie Izba deputowanych przyjęła kredyt 25 milionów na koszta wyprawy do Chin oraz jednomiesięczne prowizoryum budżetowe.

Senat uchwalił wczoraj ustawę o reformie podatków od napojów z pewnemi zmianami, skutkiem czego projekt ten będzie ponownie przedmiotem obrad w Izbie deputowanych.

Z Afryki południowej.

Ostatnie wydarzenia wojenne w Afryce południowej wywołały w całym świecie politycznym zdziwienie: Boerowie, po ostatnich klęskach, wyparci z Oranii i Transvaalu, podnieśli się znowu, wtargnęli wgłąb Oranii, a działając widocznie w ścisłem porozumieniu z osiadłymi w Kaplandzie Holendrami, przerzucili nagle cały punkt ciężkości swych operacyj wojennych do wnętrza angielskiej kolonii Kaplandu. A zatem, zamiast, że wyparto ich z Bloemfontain, Johannesburga i Pretoryi, powracają oni do taktyki swej w pierwszym, najpomyślniejszym dla nich okresie wojny i zamieniają się znowu — w czynnik ofenzywny, w najezdców. Anglicy, mianowicie koła oficyalne, zapatrują się na te wypadki dość optymistycznie, chociaż nie lekceważą powagi sytuacyi. Siłę oddziałów boerskich, które wtargnęły, oceniają na 6.000 ludzi; oddziały te krążą w okolicy ważnego punktu strategicznego i kolejowego De Aar, tam niszczą druty telegraficzne, burzą mosty kolejowe, zagrażają linium kolei żelaznych. Jakkolwiek obecny wódz główny Anglików lord Kitchener, wytężył niezwłocznie wszystkie swe siły, aby pochód oddziałów boerskich powstrzymać i dotychczas dosyć mu się to powiodło, to jednak sytuacya w kolonii jest ciągle jeszcze bardzo poważna. Powodem tego jest stanowisko holendrskich osadników czyli t. zw. Afrykanderów w północnej części Kolonii. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że najazd Boerów na Kolonię nastąpił w porozumieniu z przywódcami Afrykanderów; ludność holenderska dość wyraźnie i jawnie popiera oddziały boerskie, dostarcza im żywności, informuje o ruchach przeciwników, ponadto zasila ich zastępy, — tak, że już teraz prawie można powiedzieć, iż cała Kolonia ogarnięta została płomieniem powstania. To też prawdopodobnie w całej Kolonii zarządzony zostanie stan oblężenia a wielu kaplandzkich mężów stanu przemawia za zawieszeniem konstytucyi na lat pięć.

Wkroczenie Boerów do Kaplandu odbyło się w 4 oddziałach, które operują w znacznej stosunkowo odległości jedne od drugich. Boerzy zajęli w pierwszym rozmachu Colesberg, Britstown, Philippstown i Steinsberg, miasteczka położone w okręgach Kaplandu, graniczących z republiką orańską. Posunęli się zatem dalej, niż na początku wojny, kiedy w górach Stormberg pogromili generała Gatacre, nie mogli jednak dalej się posunąć. Depesze z Kaplandu donoszą, że w samym okręgu Philippstown 1500 Holendrów chwyciło za broń; gdyby powstanie miało się nadal szerzyć w tych rozmiarach, Kitchener będzie zmuszony wycofać znaczną część wojsk angielskich z Transvaalu i Oranie, co znowu ułatwi swobodę ruchów Dewetowi oraz Bothcie. Znowu więc znajdą się Anglicy w błędnem kole; aby stłumić powstanie w Kaplandzie, trzeba opuścić Transvaal, a potem rozpoczynać na nowo podbój obu republik.

Prócz tego sytuacya dla Anglików jest o tyle bardziej groźna, że zniszczenie kolei żelaznych w północnym Kaplandzie oraz zerwanie komunikacyj z Oranie i Transvaalem odetnie zupełnie armię angielską w zabranych Boerom krajach od podstawy operacyjnej, jaką zawsze jest Kapland i port w Kapstadzie Pomimo więc, że w samym Transvaalu i samej Oranii powodzi się orężowi angielskiemu, przez wspomniany napad sytuacya także i tam jest zagrożona. Tem zapewne należy sobie tłómaczyć także telegram z Kapstadu, donoszący o wycofaniu kapitałów Standard-Banku z filij tego banku, znajdujących się w pobliżu terenu boerskiego napadu. Nawet przy wybuchu wojny, kiedy Boerowie rozporządzali daleko znaczniejszemi siłami, niż obecnie — Standard-Bank, który jest najważniejszą instytucyą finansową południowej Afryki, nie wydawał takich zarządzeń jak obecnie. Widocznie w Kaplandzie przeważa mniemanie, że ruch powstańczy ogarnie cały kraj i może wywołać nieobliczone konsekwencye.

KRONIKA

Lwów, 28 grudnia.

— **Z c. k. kolei państwowych.** P. Minister kolei żelaznych przeniósł ze względów służbowych starszego komisarza budownictwa Edmunda Elstera z kierownictwa ruchu w Czerniowcach do okręgu dyrekcyi stanisławowskiej, zaś adjunkta Waleryana Manowardę z kierownictwa budowy w Jarosławiu, do okręgu kierownictwa budowy Lwów II. Równocześnie odwołanem zostało dawniej ogłoszone przeniesienie komisarza budownictwa Benjamina Weidenfelda z kierownictwa ruchu w Czerniowcach do okręgu dyrekcyi stanisławowskiej. Nakoniec rewident Antoni Filewicz w dyrekcyi we Lwowie, mianowany kasyerem dyrekcyjnym w Krakowie.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Stanisławowie z grupy najwyżej opodatkowanych z kategoryi handlu i przemysłu rozpisało Prezydyum c. k. Namiestnictwa na dzień 30 stycznia 1901.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Na loteryę gospodarską** nadesłano w dalszym ciągu: hr. Adam Gołuchowski 20 K., p. Homolacs 30 K., p. Emil Torosiewicz 20 K., pp. Wacławowie Zalescy 20 K., p. Bolesław Augustynowicz 10 K. Razem 100 K.

— **Loterya gospodarska**, urządzona dnia 16 b. m. w sali „Sokoła“, przyniosła czystego dochodu 2772 K. 20 h.

Za ten grosz zebrany dla biednych „Domu pracy“ pod godłem „Opatrzności“, serdeczne składam to podziękowanie łaskawym hojnym ofiarodawcom, łaskawym paniom za tak uprzejme i gorliwe zajęcie się sprzedawaniem losów i zbieraniem fantów, które pp. Ditmar, Halski, Dydyński, Friedrich, Altenberg, Krimmer, Czudżak, Jarzyna, Ludwig, Demeter, Bodnar, Sadłowski, Schleicher, Motylewski i Krzyszkowski — tak chętnie na ich ręce złożyć zechcieli, dalej panu pułkownikowi Schlemüllerowi za bezpłatną kapelę, p. Wixlowi za ofiarowane piwo, pp. Merunowiczowi i Liskemu za urządzenie loteryi. Wszystkim razem i każdemu z osobna w imieniu ubogich przesyłam serdeczne zgodne „Bóg zapłać“. *M. Badeniowa.*

— **Raut u prezydenta miasta.** Prezydent miasta dr. Godzimir Małachowski urządza w apartamentach swoich raut w dniu 3 stycznia.

— **Ku uczczeniu** dwudziestopięcioletniego jubileuszu Henryka Sienkiewicza odegrane będą przez dziatwę w ochronce w Zbarażu, pozostającej pod zarządem Sióst Felicyanek „Jaselka“.

— **Z „Gwiazdy“.** Członkowie Stowarzyszenia rękodzielników lwowskich „Gwiazda“ wysłali wczoraj do Henryka Sienkiewicza następujący telegram:

„Członkowie Stowarzyszenia rękodzielników lwowskich „Gwiazda“, zebrani na tradycyjnej uroczystości łamania się opłatkiem, wznoszą toast byś żył czcigodny Panie długie lata na chlubę i pożytek narodu, składają Ci hołd i mianują członkiem honorowym Stowarzyszenia“.

— **Delegatem** galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego z powiatu bocheńskiego wybrany został p. Zdzisław Włodek, zastępcą delegata p. Józef Orzegalski.

— **Roboty adaptacyjne w ratuszu.** Z chwilą wykończenia nowego muzeum przemysłowego miejskiego i przeniesienia zbiorów starożytności z ratusza do nowego gmachu, rozpocznie się równocześnie rekonstrukcya wewnętrzna ratusza. Rekonstrukcya polegać będzie na tem, iż ubikacye, gdzie dotąd znajdowały się zbiory muzeum miejskiego, zostaną przebudowane wewnątrz i przemienione na salę posiedzeń Rady miejskiej Nowa ta sala będzie daleko większą od dotychczasowej i otrzyma wspaniałe urządzenie w stylu europejskim. Dotychczasowa sala posiedzeń Rady miejskiej będzie przemienioną w wielką salę recepcyjną i rautową. Ponadto cały gmach zostanie na zewnątrz otynkowany i wyświeżony, przez co ratuszowi odebraną zostanie dotychczasowa jego szarość i posępność. Na ten cel jest zachowaną z pożyczki 10-milionowej stosowna kwota, w obec czego odnowienie ratuszu jest więcej, niż pewnem.

— **Poświęcenie sztandaru** Stowarzyszeń katolickich robotników „Jedność“ i „Przyjaźń“ we Lwowie, odbędzie się w dniu 2 lutego 1901.

— **Wieczór humorystyczny.** P. A. Lelewicz, b. artysta sceny skarbkowskiej, zachęcony powodzeniem jakie miał we wtorek, urządza drugi wieczorek humorystyczny w dniu Nowego Roku w sali „Sokola“. Prócz „Dyabła w Galicyi“ i „Pielgrzyma z Palestyny“, który wzbudzał w audytoryum wybuchy wesołości, wygłosi p. Lelewicz kilka zupełnie nowych monologów.

— **Zebranie** miesięczne Towarzystwa literackiego im. A. Mickiewicza, odbędzie się w sobotę, dnia 29 b. m., o godzinie 6 wieczorem w gmachu Uniwersytetu (sala komisyi egzam.). Na porządku dziennym odczyt dr. Bronisława Gubrynowicza p. t: „O Henryku Sienkiewiczu“. Wstęp dla członków Towarzystwa i gości przez nich wprowadzonych wolny.

— **Opłatek** w Towarzystwie pracownic chrześcijańskich „Równość“, odbędzie się w niedzielę, dnia 30 b. m., o godzinie 5 w lokalu własnym przy ul. Piekarskiej 16.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: W Kozach, Hugo Hilbert, w 69 roku życia.

W Rzeszowie, Stanisław Mossór, radca sądu krajowego wyższego, przydzielony do sądu obwodowego w Rzeszowie.

W Ubnowie, Wiktor Daszyński, poczmistrz, w 53 roku życia.

W Nowem siole, dr. Adolf Goldhaber, em. lekarz powiatowy.

— **Odznaczenie Polaka.** P. August Rodakiewicz, rodem z Radłowa w Galicyi, otrzymał na Uniwersytecie w Heidelbergu, na pod stawie rozprawy agrarno-politycznej „O chłopach galicyjskich“ i egzaminu ustnego z ekonomii politycznej, skarbowości i prawa narodów, stopień doktora *multa cum laude.*

— **Z Krakowa** donoszą nam: Aresztowano tu niejakiego Mordka Nussbauma oraz jego żonę i szwagra pod zarzutem kradzieży kosztowności. Podobno trójka ta uwijała się po trzeciorzędnych hotelach lwowskich i okradała gości. Między innymi w lwowskim hotelu Amstera ukradli oni jubilerowi ze Stanisławowa Gerszonowi Buchhalterowi 1140 K. i kosztowności przedstawiające wartość 3000 K.

Również uwięziono tu Mieczysława Dobrowolskiego ze Lwowa, poszukiwanego za sprzeniewierzenie na szkodę Towarzystwa ubezpieczeń „Victoria“.

— **Nieszczęśliwy wypadek** W poniedziałek wieczorem zdarzył się w Krakowie nieszczęśliwy wypadek. Czterdziestoletni robotnik Franciszek Walczak idąc schodami do góry z ciężką jakąś paką, zsunął się ze znacznej wysokości na dół tak nieszczęśliwie, że doznał złamania podstawy czaszki. Przeniesiono go natychmiast do jego mieszkania, gdzie mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej zmarł.

— **Rozprawa karna** w sprawie zamachu na p. Goetza odbędzie się — jak donoszą z Krakowa — przed tamtejszym sądem przysięgłych w lutym p. r.

— **Wydział Towarzystwa tatrzańskiego** odbył w ostatnich dniach pod przewodnictwem dr. Ponikły w bardzo licznym komplecie posiedzenie, na którem 1. oświadczył się za budową kolei żelaznej do Szczawnicy *via* Nowy Targ, jako korzystnej ze względów turystycznych i ułatwiającej komunikacyę z Tatr do Pienin i Szczawnicy, i polecił prezydyum odnieść się w tej mierze do dyrekcyi kolei państwowych, Wydziału krajowego, Sejmu i Ministerstwa kolejowego; 2. przyjął do wiadomości wyczerpujący referat członka wydziału, p. Anczyca, tyczący się rezolucyi wiecu członków Towarzystwa w Zakopanem w sierpniu b. r. odbytego i polecił przedstawienie wniosków co do ewentualnej budowy dworca tatrzańskiego i schroniska (hotelu) przy Morskiem Oku komisyi, złożonej z członków wydziału pp. Anczyca, Beringera, Horoszkiewicza, dr. Koya, ks. Sutora i dr. Wierzbickiego, zaś rozpatrzenie dezyderatów wiecu co do zmiany statutu Towarzystwa komisyi z pp. Anczyca, dr. Bednarskiego i dr. Koya złożonej; 3. polecił komisyi do robót w Tatrach przedstawić na najbliższem posiedzeniu wydziału projekt robót, mających się wykonać w roku 1901, aby mogły być rychło rozpatrzone przez komisyę budżetową; 4 polecił podskarbiemu Towarzystwa dr. Wierzbickiemu i p. Anczycowi zająć się sprawą nowych praktyczniejszych legitymacyj dla członków Towarzystwa; 5. załatwił kilka drobniejszych spraw administracyjnych i finansowych.

— **Groźny pożar.** Z Czerniowiec telegrafują nam: W Wyżnicy spaliło się 280 domów, skutkiem czego 2500 osób jest bez dachu. Prezydent kraju rozpoczął na miejscu akcyę ratunkową.

— **Kosztowności** zabrane u złotnika Kapsa, mogą osoby interesowane oglądać w sobotę, 29 b. m. i 5 stycznia 1901 w sądzie krajowym karnym, w biurze sędziego śledczego p. Müllera (drzwi nr. 14) między godziną 9 a 12 przed południem.

— **Przepowiednie Falba.** Na styczeń stawia Falb następujący horoskop: Do połowy miesiąca temperatura niska, powietrze suche ze skąpymi opadami śniegowymi. Około połowy miesiąca temperatura podnosi się, śniegu coraz więcej. W ostatnim tygodniu obfite śniegi, powietrze wilgotne.

W pierwszej trzeciej części lutego dżdżysto. Śniegi obfite. W drugiej trzeciej części opady skąpsze, temperatura podnosi się; w trzeciej deszcze przy niezwykle wysokiej temperaturze i wylewy.

W pierwszej połowie marca obfite śniegi, a na zachodzie Europy deszcze. W drugiej połowie na zachodzie posucha, w środkowej Europie deszcze. Dnia 20 marca najkrytyczniejszy dzień roku. Deszcze wzmagają się, temperatura wysoka, tu i owdzie burze. Cały miesiąc bardzo wilgotny.

— **Zamach na księdza.** Z Lipska, w powiecie iłżeckim, piszą do *Gazety Radomskiej*: Dnia 14 b. m. o godzinie 7 wieczorem niewyśledzony dotąd sprawca uczynił zamach na życie ks. Radomińskiego, miejscowego proboszcza. Zbrodniarz wytrącił księdzu kijem latarkę z ręki i uderzył go w piersi jakiemś ostrem narzędziem, które przedziurawiło futro i papierośnicę, znajdującą się w bocznej kieszeni. Gdy ks. Radomiński padł na ziemię, zbrodniarz zadał mu drugi cios, raniąc go lekko w plecy. Rana jaką odniósł ks. Radomiński, nie należy do niebezpiecznych i nie przeszkadza kapłanowi do wypełniania obowiązków.

— **Fałszerstwo weksli.** Właściciel znanej firmy „Herold i Syn“ w Chemnitz dopuścił się fałszerstwa weksli na 300.000 marek i uciekł.

— **Stare wykopalisko.** W tych dniach w Kerczu na placu notaryusza Feldsztejna odnaleziono dawne groby murowane, w których znaleziono strupieszałe ciała osób tam pochowanych. Na szczególną uwagę zasługuje jedna z trumien, widocznie kryjąca zwłoki jakiegoś rycerza. Na trumnie tej wyobrażone są w płaskorzeźbie różne zwierzęta, centaury i całe sceny z życia starożytnych Greków. Jeden rysunek wyobraża polowanie na lwy, inny nosi charakter symboliczny; przedstawia on geniuszów w powietrzu. W trumnie spoczywało ciało ubrane w szatę przetykaną złotem, lecz to wszystko można było oglądać zaledwie przez chwilkę, ponieważ wskutek napływu świeżego powietrza, wszystkie kości i szata rozsypały się w proch i niemal w oczach znikły. W trumnie znaleziono monety złote, bransoletę, pierścień i inne drobne przedmioty.

— **Z nędzy.** Onegdaj skoczyła w Rzymie ze stromego muru na Pincio pewna szwaczka, rzuciwszy wpierw z góry dwoje swych dzieci, 7-letniego chłopczyka i 5-letnia dziewczynkę. Dzieci znalazły śmierć na miejscu, matka natomiast, mając obie nogi i ręce pogruchotane, żyła jeszcze do dnia następnego. Przyczyną rozpaczliwego kroku była nędza.

— **Miasto waryatów.** W Belgii o 27 mil od Antwerpii leży nieznane miasto Gheel, liczące około 13.000 mieszkańców i posiadające dwa kościoły, liceum prywatne, kilka fabryk i kolonię waryatów. W obrębie tego miasta przebywa 1500 nieszkodliwych obłąkanych, każdy więc dziewiąty mieszkaniec jest bzikiem. Ci obłąkani, którzy mogliby dla otoczenia być niebezpiecznymi, mieszczą się w osobnym zakładzie, urządzonym według wszelkich wymogów nauki.

Owych nieszkodliwych waryatów posyłają rodziny lub opiekunowie do Gheel, umieszczają na pensyi u tamtejszych mieszkańców i mogą być pewni, że im nikt nie zrobi krzywdy. Na-

wet dzieci tamtejsze obchodzą się z nimi w sposób nienaganny i często można tam widzieć malców, którzy z powagą prowadzą na spacer obłąkanych, rozciągając nad nimi baczną opiekę. W domu zasiada obłąkany pensyonaryusz w fotelu na pierwszem miejscu i jest przedmiotem troskliwego zajęcia całej rodziny. Często można tam widzieć tych spokojnych obłąkanych, jak pomagają gospodarzowi w robocie, a nawet jak wyręczają czasem zbyt zajęte matki w kołysaniu niemowląt.

— **Ogólne współczucie** budzą obecnie w Madrycie losy wdowy po poruczniku hiszpańskim Briceno Ansobegni, który podczas ostatniej wojny na Filipinach po kilkudniowej walce z przemagającemi siłami powstańców zginął pod Silany. Młoda jego żona walczyła wówczas przy jego boku i otrzymała kilka ran od kul i broni siecznej. Poranioną zaopiekował się jakiś miłosierny Filipińczyk. Później zdarzyło się, że pewnego kapłana tagajskiego, który w jej obecności lżył Hiszpanię, uderzyła w twarz i za to zasądzono ją na rozstrzelanie. Udało się jej jednak uciec z więzienia i po długich mozolnych i niebezpiecznych wędrówkach wróciła do ojczyzny. Istnieje zamiar żeby tej kobiecie, pozbawionej wszelkich środków do życia i pokrytej bliznami, wyznaczyć jakąś rentę dożywotnią.

— **Zbytkowny pociąg** prezydenta Meksyku, generała Porfirio Diaz zaćmiewa przepychem wszystkie dotąd znane zbytkowne pociągi na świecie, nawet pociągi przeznaczone na usługi panujących. I tak, pociąg ten składa się z pięciu wagonów, formujących salę jadalną, salon i wspaniałe apartamenta osobiste. Sypialnia jest umeblowana w stylu Ludwiku XV. a sufity ozdobione malowidłami na wzór Vatteau i Fragonarda.

— **Osobliwe pieski.** Cesarzowa chińska jest właścicielką oryginalnego gatunku psów, które pod karą śmierci nie mogą być rozprzestrzeniane po świecie. Wysokość ich jest 10 ctm., długość 25-ctm. Pokryte są długim jedwabistym włosem i mogą być schowane do kieszeni. Rasa ta ma być bardzo inteligentna i sprytem dorównywa pudlom. Kiedy cesarzowa opuszczała stolicę, pozostawiła swoje klejnoty, zabrała jednak wszystkie swoje pieski.

Notatki literacko-artystyczne.

Dla powodzian. Już przed kilku dniami wspominaliśmy w krótkiej notatce o wydawnictwie książki zbiorowej „Dla powodzian". Zasługuje ona jednak rzetelnie na obszerniejsze omówienie, za czem przemawia i nadzwyczaj staranny dobór prac licznego szeregu naszych pisarzy i cel wydawnictwa, tak wzniosły, tak pięknie świadczący o głównym inicyatorze pożytecznej myśli.

Pisząc nekrolog ś. p. Stanisława Schnür-Pepłowskiego, zaznaczyliśmy, że był on niezwykle czuły na wszelką biedę i nędzę, że z zapałem imał się każdego przedsięwzięcia, które jakąkolwiek korzyść przynieść mogło ogółowi. Ostatniem jego dziełem była właśnie leżąca przed nami księga „Dla powodzian". Skoro jeno kraj obiegła hiobowa wieść o nowej klęsce powodzi, w umyśle ś. p. Pepłowskiego zrodziło się postanowienie przybycia nieszczęśliwym z drobną choćby pomocą. Zasiadł przed biurkiem i bez wytchnienia napisał sto z górą listów do literatów i uczonych polskich z prośbą o współudział w wydawnictwie. Nie wszędzie wprawdzie odezwa jego wywołała odpowiedni efekt, znalazło się atoli kilkudziesięciu ludzi dobrej woli, można więc było przystąpić do druku książki.

Niezbadane wyroki Boskie wpłynęły na opóźnienie wydawnictwa: Ś. p. Pepłowski niespodzianie legł w grobie, w pozostawionym do jednego z przyjaciół liście, prosząc o doprowadzenie do skutku zbiorowej księgi. I stało się zadosyć ostatniej woli nieboszczyka: księga „Dla powodzian" wyłoniła się z oficyn drukarskich prastarej lwowskiej firmy E. Winiarza, przybrana w szaty bardzo gustowne, a zawartość jej powinna najszersze koła czytelników zainteresować szczerze.

W pośród autorów, których prace zdołał ś. p. Pepłowski zgromadzić, znajdujemy pierwszorzędne powagi naukowe i literackie, w obec czego i cena księgi — w kwocie dwóch koron za egzemplarz — jest więcej niż przystępną.

Zbytecznem byłoby zachęcać znane z ofiarności nasze społeczeństwo do poparcia wzmiankowanego wydawnictwa. Z góry przekonani jesteśmy, że znajdzie się ono w rękach wielu rodzin polskich, a będzie to — obok pomocy udzielonej najbiedniejszym — równocześnie uczczeniem zasług człowieka, który tak wiele i tak chętnie pracował dla innych.

Książkę „Dla powodzian" przyjęły w komis zupełnie bezinteresownie księgarnie pp. Gubrynowicza i Schmidta, H. Altenberga i Księgarnia polska. Nabywać ją również można u marszałka Koła literacko-artystycznego.

Wydawnictwa wydziału matematyczno-przyrodniczego Akademii Umiejętności w prenumeracie. Wydział matematyczno-przyrodniczy, pragnąc uzyskać jak największe koło czytelników, a przez to może i współpracowników, postanowił od Nowego Roku 1901 wydawać główny swój organ „Rozprawy wydziału matematyczno-przyrodniczego" w prenumeracie. Ze względu na ogromny obszar wiedzy, który wchodzi w zakres badań wydziału. Rozprawy będą wychodzić w dwu działach. Dział A. matematyczno-fizyczny obejmie zatem n. p. analizę matematyczną, geometryę, mechanikę, astronomię, geofizykę, meteorologię, fizykę, chemię, krystalografię, mineralogię, petrografię, oraz ich historyę. W dziale B. biologicznym znajdzie się n. p. botanika, zoologia, anatomia, embryologia, histologia, anatomia patologiczna, patalogia ogólna, fizyologia, psychologia doświadczalna, farmakologia, geologia, paleontologia, geografia, oraz ich historya. Każdy dział będzie wychodził w zeszytach, obejmujących o ile możności cały materyał posiedzenia miesięcznego wydziału (których jest 10 do roku), w całych arkuszach druku z ciągłą paginacyą. Z końcem roku dołączona zostanie do ostatniego zeszytu każdego działu karta tytułowa i spis prac w tomie zawartych. Bez względu na możliwą ilość materyału, zawartego w tomie, ilość rycin lub tablic, cena tomu z działu A. wynosić będzie tylko 8, a z działu B. 10 K. rocznie.

Każdy prenumerator będzie otrzymywać bezpłatnie co miesiąc (oprócz feryi w sierpniu i wrześniu) „Sprawozdanie z posiedzeń wydziału matematyczno-przyrodniczego".

Skład główny w księgarni Spółki wydawniczej, która przyjmuje prenumeratę i zajmuje się ekspedycyą główną.

„Iris" nr. 22, ostatni w tym roku, ukaże się w poniedziałek. Zamiast dwóch niewydanych numerów otrzymają prenumeratorowie *Iris* cały kwartał (pierwszy) *Wiadomości artystycznych*, pisma redagowanego z wielką starannością i zyskującego dzięki temu coraz więcej chętnych czytelników.

„Wołyń", wychodzący w Żytomierzu, drukuje przekład noweli Henryka Sienkiewicza p. t.: „Słoń".

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w piątek „Gwałtu co się dzieje", komedya w 3 aktach Al. hr. Fredry (ojca). Gościnny występ Pauliny Wojnowskiej art. teatru krakowskiego.

W sobotę o pół do 4 po południu pierwsze przedstawienie dla młodzieży szkolnej po cenach zniżonych: „Pan Jowialski", kom. w 4 akt. Al. hr. Fredry (ojca).

Wieczorem o godz. 7 „Żydówka", opera w 5 aktach Halevy'ego. Występ Eugenii Strassernówny i Mateusza Schlaffenberga.

W niedzielę o pół do 4 po południu „Nietoperz", opera komiczna w 3 aktach Jana Straussa.

Wieczorem o godzinie 7 „Gwałtu co się dzieje!" komedya w 3 aktach Al. hr. Fredry (ojca); występ Pauliny Wojnowskiej; — rozpoczęcie: „Zagłoba swatem", komedya w 1 akcie H. Sienkiewicza.

W poniedziałek przedstawienie Sylwestrowe „Rok 1900", przegląd sceniczny w 12 odsłonach.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 27 grudnia).

Wczorajsze, ostatnie w tym roku posiedzenie Rady otworzył prezydent miasta dr. Małachowski o godzinie 7 m. 15 wieczorem.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego udzieliła Rada r. Najsarkowi dalszego urlopu do końca lutego.

Następnie podał dr. Małachowski do wiadomości Rady, że z okazyi jubileuszu Henryka Sienkiewicza wysłał telegram gratulacyjny, drugi zaś kondolencyjny do żony s. p. Mottego do Poznania następującej treści:

„Imieniem Rady król. stoł. m. Lwowa przesyłam W. Pani gorące wyrazy głębokiego współczucia, z powodu śmierci Jej małżonka, dzielnego szermierza praw Polaków w Księstwie". Dr. Małachowski.

W dalszym ciągu wyjaśnił p. prezydent miasta, że opóźnienie przedłożenia budżetu na rok 1901 ma swój powód w niezwykłej obszerności tego budżetu, mianowicie przez dodanie specyalnych budżetów przedsiębiorstw miejskich, jak wodociągów, teatru, elektryki i tramwaju. Komisya budżetowa jednak ukończy wkrótce swe prace, tak, że w pierwszych dniach stycznia będzie można przystąpić do rozpraw budżetowych.

Z porządku dziennego referował dr. Marjański sprawę podwyższenia cen jazdy miejską koleją elektryczną. W dłuższem przemówieniu wykazał dr. Marjański powody, jakie skłoniły komisyę do podwyższenia cen. Jednym z najważniejszych powodów jest zwyżka cen węgla i taryf od węgla, która wynosi obecnie 17.000 koron więcej, niż w latach poprzednich.

Według wniosku referenta ceny byłyby podwyższone tylko w I. sekcyi, a mianowicie na 8 i 10 halerzy, w drugiej sekcyi pozostały te same t. j. 12 i 16 halerzy, w trzeciej sekcyi następuje zniżka na 15 i 20 halerzy, w czwartej zaś na 18 i 24 halerzy. Na linii kawiarnia wiedeńska-Park Kilińskiego obowiązują te same normy, można jednak nabywać bloczki, złożone z 30 kwitków po cenach dotychczasowych.

W obszernej dyskusyi, jaka się nad tą sprawą wywiązała, zabierał najpierw głos r. Platowski, który żądał, ażeby wozy kolei elektrycznej kursowały przez cały rok do godziny 11 w nocy.

R. dr. Lisiewicz był za ustanowieniem jednej klasy i ujednostajnionych tem samem cen.

R. Jonasz żądał, aby w sezonie letnim od 1 maja do 1 października ustanowiono cenę przejazdu od kawiarni wiedeńskiej do parku Kilinskiego po 10 halerzy od osoby.

R. dr. Roszkowski popierał wnioski komisyi.

R. Lerski domagał się, aby służba tramwayowa umożliwione miała zjedzenie obiadu lub wieczerzy w domu, a nie jak to się dzieje obecnie, że woźnicy i konduktorzy muszą posilać się na przystankach.

R. Heppe zapytywał obecnego na posiedzeniu dyrektora kolei elektrycznej p. Tomickiego, czy podwyższenie cen na linii stryjskiej nie obniży frekwencyi jadących?

R. prof. Rydygier oświadczył się za podniesieniem taryfy w klasie I szej, sprzeciwił się jednak podwyższaniu cen jazdy klasą II-gą.

Z kolei dyrektor kolei elektrycznej p. Tomicki wykazywał, że podwyższenie cen jest konieczne jeżeli kolej elektryczna ma się utrzymać własnemi siłami. W dalszym ciągu swego przemówienia dowodził p. Tomicki, że frekwencyę można tylko zwiększyć jedynie nowym nakładem kapitału na utworzenie nowych sieci. Również koniecznem jest, zdaniem p. Tomickiego, utworzenie funduszu pensyjnego dla robotników i funduszu inwestycyjnego.

Referent dr. Maryański w ostatecznem przemówieniu bronił wniosków komisyi i twierdził, że podwyżka cen przyniesie 25.401 koron w dochodach.

W głosowaniu wniosek r. Platowskiego odesłano do komisyi elektrycznej; wniosek r. dr. Rydygiera upadł — uchwalono natomiast wnioski komisyi.

Następnie przyszła pod obrady sprawa otwarcia nowej rzeźni od 1 maja 1901. Referent tej sprawy r. dr. Szpilman podał do wiadomości, że Namiestnictwo na wniosek Rady miejskiej m. Lwowa rozszerzyło zakaz używania istniejących rzeźni prywatnych w obrębie miasta Lwowa, wprowadzony w życie co do wołów, byków, krów i cieląt powyżej jednego roku życia — także i na rzeź zwierząt mniejszych, a mianowicie cieląt poniżej jednego roku życia, świń, owiec i kóz, z tem nadmienieniem, że po zatwierdzeniu taryfy opłat za używanie nowej rzeźni miejskiej na Gabryelówce, jakoteż po prawidłowem oddaniu tej rzeźni do użytku publicznego, bicie wymienionych zwierząt w obrębie miasta Lwowa będzie mogło się jedynie odbywać w tej nowej rzeźni, wyjąwszy rzeź z konieczności. Dochód z rzeźni na rok przyszły obliczono na 266.837 K., rozchód zaś na 195.000 K.

R. Heppe postawił wniosek, ażeby z powodu ważności, sprawy tej nie uchwalać dorywczo, ale rozpatrzeć ją szczegółowo i w tym też celu postawił wniosek odraczający z tem, ażeby wywód dr. Szpilmana przedtem został wręczony radnym do rozpatrzenia. W głosowaniu jednak nad tym wnioskiem okazało się, że na sali znajduje się tylko 27 radnych, w obec czego prezydent zamknął posiedzenie następującemi słowy:

„Świetna Reprezentacyo! Posiedzenie to jest ostatniem w tym roku i w tem stuleciu. Spełniam miły obowiązek złożenia czcigodnym Panom jak najserdeczniejszych życzeń pomyślnego Nowego Roku i nowego stulecia.

Ale mówiąc o nowem stuleciu, niepodobna nie rzucić okiem wstecz na ubiegające stulecie i zastanowić się nad tem, co wiek dwudziesty przynieść nam może.

Niepodobna mi oczywiście w tej chwili wymieniać i bliżej określać tych wszystkich wydarzeń, które nadają charakterystyczne cechy XIX. stuleciu, na to potrzebaby bowiem kilkogodzinnego wykładu.

Powiem więc tylko jedno, co szczególnie dla nas Polaków i dla tego grodu ma najdonioślejsze znaczenie.

Oprócz znakomitych nabytków na polu wiedzy, sztuki, ekonomicznego rozwoju i narodowej pracy publicznej, wiek XIX. dał nam konstytucyjne swobody, które w tej części Polski pozwalają nam samoistnie pracować na polu narodowem i ekonomicznem.

Statut autonomiczny miasta Lwowa, nadany nam został w r. 1871 w. r. 1901 więc upływa od tego czasu lat trzydzieści samodzielnej autonomicznej naszej pracy.

Zdaje mi się, że panowie podzielą moje zapatrywanie, jeśli zaznaczę, że dla nas te nabytki swobód konstytucyjnych mają bez kwestyi najdonioślejsze znaczenie.

Podnosząc ten najważniejszy dla nas charakterystyczny rys dogasającego wieku, łączę życzenia, ażebyśmy w przyszłem stuleciu mogli nadal rozumnie i skutecznie korzystać z tych naszych praw autonomicznych, tak na polu politycznej narodowej, jak i ekonomicznej pracy publicznej i by przyszły wiek doprowadził nas zdołał do tego ideału, który nigdy nie przestanie zagrzewać serca każdego Polaka".

Mowę prezydenta dr. Małachowskiego nagrodziła Rada hucznymi oklaskami.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wiedeń, 28 grudnia. *(Telegram).* Z powodu skarg na brak węgla i na podrożenie cen jego rzekomo w skutek nie dość obfitej eksploatacyi kopalń węgla poczyniło Ministerstwo rolnictwa dochodzenia, które wykazały, że właśnie w roku ubiegłym ilość wydobytego węg'a była bardzo znaczna, tak, iż w ogólności jest niesłusznem mówić o zbyt małej eksploatacyi. Mimo to P. Minister rolnictwa polecił władzom górniczym, ażeby ile możności starały się o otwarcie i eksploatowanie nowych pokładów węgla. Jak wynika ze sprawozdania, natrafiono w Kaniowie, w okręgu górniczym krakowskim po wykonaniu szeregu wierceń do głębokości 220 do 373 metrów, na dwa pokłady o grubości 2 i 0·85 m., a w Jaworznie zaś na dwa pokłady o grubości 0·8 m. i 1 m. W Tenczynku odkryto po wykopaniu chodnika długości 2120 m., cztery pokłady o grubości od 0·75 m. do 1·5 m.

Budowa dworca centralnego w Warszawie, którą to sprawą zajmuje się specyalna komisya pod prezydencyą dyrektora kolei warszawsko-wiedeńskiej, inżyniera Rydzewskiego, została odłożoną znowu na lat kilka, aż do czasu wykończenia kolei warszawsko-kaliskiej. Zwłokę tłómaczą tem, iż po puszczeniu w ruch kolei kaliskiej, mogą się w opracowanych już zasadniczych planach dworca okazać koniecznemi zmiany i, dziś projektowane miejsce na dworzec, ze względów technicznych uznane być może za bardzo niedogodne.

Frankfurt nad Menem, 28 grudnia. *(Telegram).* Do *Frankfurter Zeitung* donoszą z Nowego Jorku, że fabryka żelaza Baird i Sp w Filadelfii zawiesiła wypłaty. Długi jej przewyższają o 1 i pół miliona jej stan czynny. Przypuszczają, że przyczyną tego bankructwa było zniżenie cen żelaza.

Bukareszt, 28 grudnia. *(Telegram).* Wszystkie sekcye Izby zgodziły się na projekt ustawy, wniesionej przez prezydenta ministrów Carpa, mocą której od dnia 1 stycznia, starego stylu, 1901 roku będzie podniesionem cło od niektórych towarów zagranicznych. Pomiędzy tymi towarami znajdują się: świeże i surowe owoce, ryż, kawa, herbata, skóry, wełna, przędza bawełniania, tkaniny jedwabne, węgiel kamienny, wyroby ze szkła i konserwy.

Nowa kolej Warszawa-Radom. Wyznaczona przy departamencie dróg żelaznych ministerstwa skarbu osobna komisya do rozpatrywania projektów budowy nowych kolei odbędzie w tych dniach posiedzenie, na którem pomiędzy innemi, rozpatrywaną będzie także sprawa budowy kolei Warszawa-Radom, której projekt techniczny wypracowała inżyniera drogowa kolei skarbowych.

Wiedeń, 28 grudnia. Cukier (spokojnie) 24·15. Nafta niezmieniona. Spirytus (ni zmieniony) 40·60.

Wiedeń, 28 grudnia. Targ zbożowy *(Kursa w koronach i po 50 klg.).* Pszenica na wiosnę 7·85 do 7·86. Pszenica na maj-czerwiec —·— do —·—. Żyto na wiosnę 7·65 do 7·69. Żyto na maj-czerwiec —·— do —·—. Kukurudza na maj-czerwiec 1901 roku 5·22 do 5·23. Owies na jesień —·— do —·—. Owies na wiosnę 6·17 do 6·19. Rzepak na styczeń-luty —·— do —·—. Rzepak na sierpień-wrzesień 1901 r. —·— do —·—. Olej rzepakowy na styczeń-kwiecień —·— do —·—. Usposobienie: spokojne. Pogoda: pochmurno.

Budapeszt, 28 grudnia. Targ zbożowy. *Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na kwiecień 7·44 do 7·45, pszenica na październik 7·59 do 7·60. Żyto na październik —·— do —·—. Żyto na kwiecień 7·24 do 7·26. Owies na październik —·— do —·—. Owies na kwiecień 5·83 do 5·84. Kukurudza na październik —·— do —·—. Kukurudza na maj 1901 r. 4·91 do 4·92. Rzepak na wrzesień —·— do —·—. Oferty

pszenicę: dostateczne. Chęć kupna: słaba. Usposobienie: słabe. Pogoda: pochmurno.

Berlin, 28 grudnia. Banknoty austryackie (podług obliczenia procentowego) 84·90. Spirytus 44·50.

Frankfurt, 28 grudnia. Austryackie Kredyty 211·30, Koleje państwowe —·—, Alpiny —·—, Disconto —·—, Laura 196·—, Montany —·—. Tendencya: —.

Paryż, 28 grudnia. Trzyprocentowa renta 101·50. Mąka 25 50.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 24·35 do 24·45, loco Ołomuniec 23·30 do 23·40, loco Berno-Wiedeń 23·40 do 23·50, na styczeń loco Aussig 24·35 do 24·45. Cukier w kostkach: *prima* 86·75 do 87·—, *secunda* 86·25 do 86·50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 41·20 do 41·60. — Nafta kaukaska: *transito* Tryest 11·50 do 12·—, galicyjska przeźroczysta 40·35 do 41·35. Ceny w koronach.

Targ zbożowy.

Lwów, 28 grudnia. Pszenica gotowa 14·80 do 15·—, pszenica na termina 14.20 do 14·60, żyto gotowe 12·50 do 13·—, żyto na termina 12·40 do 13·—, owies obroczny gotowy 12·20 do 12·90, owies na termina 11·50 do 12.— jęczmień pastewny 10·— do 11·—, jęczmień browarniczy 12·50 do 13·40, groch do gotowania 14·50 do 24·—, wyka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—. bobik 11·60 do 12·40 hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona galicyjska 110·— do 130·—, biała 70·— do 120·—, tymotka 38·— do 48·—, szwedzka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, nowa —·— do —·— do chmiel stary —·— do —·—, nowy za — kilo —·— do —·—, rzepak 26·50 do 27·—, groch pastewny 12·— do 13·—, lnianka 20 50 do 22.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy 35·50 do 36·— *paritas* Tarnopol, na termin 32·50 do 33·—, waranty —·— do —·—.

OSTATNIA POCZTA

Narodni Listy utrzymują, że prawdopodobnie w niedzielę ogłosi *Wiener Ztg.* szereg Rozporządzeń Cesarskich wydanych na podstawie §. 14, a w tej liczbie rozporządzenie, wprowadzające prowizoryum budżetowe, które tym razem będzie wprowadzone przed przedłożeniem właściwego budżetu. Prowizoryum obejmować będzie — jak sądzi wspomniany dziennik — prawdopodobnie okres sześciu miesięcy.

W skutek zgonu ś. p. Stanisława Mottego, prezesa Koła polskiego w Sejmie pruskim, opróżniony został mandat z miasta Poznania i jego okręgu do parlamentu niemieckiego, oraz mandat do Izby dep. sejmu pruskiego z okręgu jarocińsko-pleszowskiego. Jako kandydatów do pierwszego mandatu wymieniają mecenasa Chrzanowskiego i hr. Macieja Mielżyńskiego.

Socyaliści niemieccy zapuszczają nowe sieci na Poznań, który stać się ma rozsadnikiem mrzonek socyalistycznych wśród rzemieślników i robotników polskich. Z dniem 1 stycznia 1901 roku zacznie podobno wychodzić w Poznaniu w polskim języku „organ dla wszystkich zawodów rzemieślniczych". Słychać także, że *Gazeta robotnicza* przeniesioną zostanie od 1 kwietnia z Berlina do Poznania. Z góry można przewidzieć, że to próżne zabiegi; wszystkie bowiem dotychczasowe usiłowania socyalnej demokracyi w Poznańskiem rozbijały się o zdrowy zmysł i patryotyzm tamtejszej polskiej ludności.

Dzienniki rossyjskie donoszą, se niedawno ziemstwo gubernialne czernichowskie zajmowało się kwestyą wprowadzenia języka ruskiego jako wykładowego do szkół ludowych ziemskich, to jest utrzymywanych przez ziemstwo. W tym celu odbyło się, wśród licznego udziału miejscowej inteligencyi, posiedzenie ziemstwa gubernialnego. — Komisya ziemska, złożona z 46 osób, przyjęła 30 głosami przeciwko 16 utrzymanie języka rossyjskiego jako wykładowego w szkole ludowej, a tylko zgodzono się na dawanie wyjaśnień w języku ruskim dzieciom, nie znającym dobrze języka rossyjskiego. Zdaniem dzienników nie ulega wątpliwości, że i tego skromnego żądania Rusinów zadnieprzańskich rząd nie potwierdzi.

Prasa włoska omawia żywo ustąpienie ministra skarbu Rubiniego, sądząc, że opozycya parlamentu przeciwko zwiększeniu liczby not obiegowych jest jedynym powodem ustąpienia Rubiniego. Nie brak jednak głosów, wyrażających zdanie, że przyczyna dymisyi tkwi głębiej. Następcą Rubiniego ma być Sonnino. — Dalsze zmiany w gabinecie Saracca nie są wykluczone.

Dziennik rzymski *Patria* ogłosił rozmowę z hr. Nigra, ambasadorem włoskim w Wiedniu. Hr. Nigra powiedział, iż nie ma najmniejszej nadziei, żeby w nowych traktatach handlowych udało się utrzymać dotychczasowe korzyści dla wywozu win włoskich, gdyż Francya i Hiszpania protestują przeciwko temu. Mimo to jednak — dodał — trójprzymierze jest zupełnie zapewnione. Włochy w wysokim stopniu potrzebują przymierza z Austro-Węgrami i z Niemcami, gdyż jedynie to przymierze zapewnia im zupełne bezpieczeństwo interesów na morzu Śródziemnem. Przymierza tego absolutnie żadne inne zastąpić nie może.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 28 grudnia *Wiener Zeitung* ogłasza wydane na podstawie §. 14 Najw. rozporządzenie, mocą którego akta sądowe, zaginione podczas pożaru w Mielcu wolne są od ponownych opłat stempli i innych należytości skarbowych, jeżeli będzie stwierdzonem lub udowodnionem, ze przy pierwotnem wniesieniu lub wygotowaniu tych aktów uiszczono przypadającą należytość.

Wiedeń, 28 grudnia. Podporucznikami w nieczynnej służbie obrony krajowej zostali zamianowani w pułkach stojących załogą w Galicyi następujący nieczynni kadeci: Jan Petrak w Rzeszowie, Andrzej Stopka w Krakowie, Bertold Fried w Stanisławowie, Gwido Vogsberg w Stanisławowie, Franciszek Aplustil, Karol Ambras, Max Mannaberg, Maksymilian Huber, Zdenko Dworzak, Jan Walczak i Maksymilian Mudra w Rzeszowie; Otton Butschek, Józef Klima, Michał Kobryn i Wiktor Lichtenstern w Przemyślu; Tomasz Kolejza, Rudolf Singer, Wilhelm Pfuetzner, Eugeniusz Sas Topolnicki, Zygmunt Bocheński, Jerzy Doroftei i Karol Rys w Złoczowie; Włodzimierz Żarzycki i Aloizy Gerich w Stanisławowie; Adam Smolka, Franciszek Huebner, Franciszek Grzywa i Józef Gelber we Lwowie; Albert Franke, Władysław Laskowski i Ferdynand Deutsch w Krakowie; zaś przy konnej obronie krajowej mianowani zostali: Wiktor Zamastil, Karol Stellwag, Rudolf Gridl, Józef Jarzymowski i Antoni Wołkowicki wszyscy przy 3 pułku ułanów.

Wiedeń, 28 grudnia. Ogłoszony wczoraj awans noworoczny dla obrony krajowej przynosi między innymi zamianowanie 256 nieczynnych kadetów nieczynnymi podporucznikami. Dalej zamianowano 130 nieczynnych kadetów nieczynnymi kadetami zastępcami oficerów i 36 frekwentantów szkoły dla aspirantów na oficerów obrony krajowej tudzież jednorocznych ochotników kadetami zastępcami oficerów.

Wiedeń, 28 grudnia. Podług depeszy komendy eskadry w Azyi wschodniej okręt „Zenta" znajduje się obecnie w Uraga w Japonii. Okręt „Aspern" wyjechał do Shanhajkwan, a okręt „Marya Teresa" uda się 28 b. m. do Kobe.

Berlin, 28 grudnia. Sejm pruski zwołano na 8 stycznia 1901 r.

Petersburg, 28 grudnia. *Swiet* zajmuje się sprawą urządzenia konsulatu rossyjskiego w Pradze i omawia tę kwestyę w sposób objektywny; robi propozycyę pośrednią, a mianowicie, aby zamianowano konsulem rossyjskim w Pradze rodowitego Czecha będącego rossyjskim poddanym.

Petersburg, 28 grudnia. *Nowoje Wremia* w odpowiedzi na znany artykuł *Fremdenblattu* wiedeńskiego w sprawie urządzenia konsulatu rossyjskiego w Pradze (zobacz artykuł na wstępie wczorajszego numeru. *P. R.*), zaznacza, że nie rossyjska, lecz właśnie austryacka prasa w odmówieniu prośbie Izby hadlowej praskiej o urządzenie tegoż konsulatu w pierwszym rzędzie szukała motywów polityczno-partyjnych. *Nowoje Wremia* oświadcza również, że zarzut jakoby prasa rossyjska starała się wywołać nieufność między Austro-Węgrami a Rossyą jest zgoła nieuzasadniony.

Charków, 28 grudnia. (*Tel. pryw.*) Dziesiątego stycznia zjeździa tu sąd wojenny dla sądzenia bandy, złożonej z 10 cyganów, którzy zajmowali się rabowaniem kas gminnych i cerkiewnych i we wrześniu dokonali siedmiu rozbojów, przy których zabili 17 ludzi i zrabowali 4828 rubli.

Paryż, 28 grudnia. Z powodu artykułu w dzienniku *Intransigeant*, w którym Rochefort oświadcza gotowość wykazania przed sądem, że istnieje *bordereau* pisane ręką Dreyfusa z uwagami na marginesie pisanymi przez cesarza Wilhelma, wystosował Dreyfus pismo do ministra Waldeck-Rousseau. Zapewnia on w niem ponownie o swej zupełnej niewinności, oświadcza, że zarówno nie jest autorem wyż wymienionego *bordereau*, które jest sfałszowane. jakoteż prawdziwego *bordereau*, które pochodzi od Esterhazego i prosi w końcu o wdrożenię śledztwa. Piquart wystosował list do prezydenta ministrów, w którym żywo protestuje przeciw temu, że go wciągnięto do amnestyi uchwalonej przez Senat, gdyż nie chce on jej zawdzięczać swej rehabilitacyi.

Konstantynopol, 28 grudnia. Porta zezwoliła ostatecznie na przejazd przez Dardanele okrętu francuskiego z rossyjskimi żołnierzami na pokładzie, wracającymi z Port Arthur do Rossyi.

Porta usprawiedliwiła w angielskiej ambasadzie napad na angielskiego zastępcę Bunzena.

Konstantynopol, 28 grudnia. Zapewniają, że Porta czyni energiczne przygotowania do wysłania tureckiej misyi do Chin.

Konstantynopol, 28 grudnia. Tureckie władze wojskowe w Dardanelach nie pozwoliły przejechać okrętowi francuskiemu, na którym znajduje się 819 żołnierzy rossyjskich w powrocie z Port Arthur do Rossyi. Porta uzasadnia to swoje zachowanie się tem, że na okręcie są żołnierze uzbrojeni. Zarówno Rossya jak Francya wręczyły Porcie noty z powodu tego zakazu.

Weimar, 28 grudnia. Wielki książę, który zachorował przed kilku dniami na influenzę, zapadł obecnie na zapalenie płuc.

Londyn, 28 grudnia. *Times* donosi z Kalkuty: Wiadomości podane przez rossyjskie dzienniki o rzekomo bardzo żywym ruchu wojskowym, zarządzonym przez emira afganistańskiego na granicy rossyjskiej, są zupełnie bezpodstawne.

Newcastle, 28 grudnia. Szef znanej fabryki dział, lord Armstrong umarł tu wczoraj.

Wypadki w Chinach.

Paryż, 28 grudnia. Jak donosi *Siècle*, minister kolonij otrzymał wiadomość, że na wybrzeżach „Kości słoniowej" wybuchło powstanie. Wysłano 2 kompanie piechoty marynarki, celem wzmocnienia załogi na tych wybrzeżach.

Nowy Jork, 28 grudnia, Telegram z Pekinu donosi, że ks. Czing i Li-Hung-Czang mieli już otrzymać wiadomość z dworu cesarskiego, poczem Czing odwiedził Li Hung-Czanga i konferował z nim przeszło godzinę. Jak słychać, Chiny występują przeciw wielu żądaniom mocarstw, szczególniej nie podobał się punkt o ustanowieniu stałych straży dla poselstw w Pekinie. Obaj wymienieni wyżej pełnomocnicy chińscy postanowili, przed porozumieniem się z posłami, zejść się jeszcze z sobą na konferencyę.

Londyn, 28 grudnia. Dzienniki wieczorne donoszą z Pekinu pod datą wczorajszą: Li-Hung-Czang i Czing, jak z dobrego źródła zapewniają, wysłali notę mocarstw do dworu cesarskiego z uwagą od siebie, że cesarz powinien bez wszelkich zastrzeżeń przyjąć warunki w nocie zawarte. Obaj postanowili dalej prosić wojska mocarstw połączonych o pomoc przy przywróceniu normalnego zarządu cywilnego w Pekinie. Postępowanie to Li-Hung-Czanga i Czinga utwierdza wśród posłów nadzieję, że rokowania pokojowe rychło postąpią naprzód.

Londyn, 28 grudnia. *Standard* donosi z Shanghaju pod datą wczorajszą: Podług telegramu z Singanfu. — cesarz Kwang-su postanowił, aby, jeżeli dwór cesarski uda się do Pekinu, pojechało tam najpierw kilku generałów i członków gwardyi przybocznej, celem zbadania położenia i zrekognoskowania terenu w samym Pekinie i okolicy.

Tientsin, 28 grudnia. 1100 Anglików z dwoma działami pod wodzą generała Comminsa wyrusza do Yaugtsuu przeciw Boxerom, którzy pobili Francuzów pod Czoczau.

Podbój Transvaalu.

Haga, 28 grudnia. Na wczorajszem posiedzeniu senatu, senator Rengers wskazał na to, że Izba nie jest odpowiedzialna za adres wystosowany do prezydenta Kruegera, a zganiony następnie przez rząd Izba prezydentowi swojemu poleciła jedynie, aby Kruegerowi wyraził sympatyę, nie może zaś przyjmować odpowiedzialności za treść adresu.

Londyn, 28 grudnia. *Biuro Reutera* donosi z Vryburga: Koło miasta przeszły w ostatnich dniach dwa oddziały Boerów: jeden złożony z 150 ludzi z wozami, drugi z 270 ludzi z jednem działem; udały się one — jak słychać — do kraju Damara.

Londyn, 28 grudnia. *Biuro Reutera* donosi z Johannesburga 25 b. m.: Lord Kitchener wydał proklamacyę, pozwalającą wszystkim burgherom, którzy się dobrowolnie poddadzą, udać się z rodzinami do schronisk, pozostających pod strażą wojsk angielskich i pozostać tam dopóty, dopóki nie będzie dla nich możliwy powrót do własnych siedzib. Własność ich będzie szanowana, a wyrządzone szkody zostaną zwrócone.

Londyn, 28 grudnia. *Biuro Reutera* donosi z Burgersdorp pod datą wczorajszą: Pułkownik Grenfell ściga komendę Boerów liczącą około 700 ludzi. W walce koło Plaisterheufel Anglicy ponieśli znaczne straty. Między innymi poległ także porucznik Blackwood, a syn margrabiego Dufferina został zraniony. Napływ Holenderczyków przylądkowych do Boerów ustał.

Londyn, 28 grudnia. *Standard* wieczorny donosi, że ów oddział Yeomanry, który podczas pościgu, dostał się pod Prieska do niewoli Boerów, został po odebraniu im koni, siodeł i uzbrojenia wypuszczony na wolność. Straty Boerów były bardzo znaczne. Z owego oddziału angielskiego rannych jest 10 w tej liczbie pułkownik.

Londyn, 28 grudnia. Jak donosi Kitchener przypuścili Boerzy atak na Utrecht, zostali jednak odparci. Straty po obu stronach nieznaczne.

Wschodni oddział wojsk boerskich, które wtargnęły do kolonii przylądkowej odparto. Cofnął się on w kierunku do Venterstad, zachodni oddział owych wojsk również zmusili Anglicy do cofnięcia się i pociągnął on na północ.

Londyn, 28 grudnia. Zastępca naczelnego dowódcy armii Wood wezwał komendanta Gibraltaru Coleville, ażeby ustąpił ze swego stanowiska. Przeciw Colevillowi, po jego powrocie z Afryki południowej toczyło się śledztwo z powodu, że pod Lindley utracił oddział wojska Yeomanry. — Coleville nie chce temu wezwaniu zadość uczynić.

Kapstadt, 28 grudnia. Mały oddział Boerów zaatakował 21 b. m. Burgersdorp, został jednak po silnej walce odparty. Nieprzyjaciel rozwija żywą działalność. Z wielu miejscowości donoszą o małych potyczkach.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 28 grudnia 1900. — Giełda południowa (*Mittagsbörse*). Godz. 12 min. 30. Marki 117·70, Renta majowa 98·65, Węgierska renta koronowa 93·15, Akcye austr. Zakładu kredytowego 670·—, Akcye węg. Zakładu kredytowego 678·—, Akcye Anglobanku 270·—, Akcye Unionbanku 546·—, Akcye Bankvereinu 461·—, Akcye Länderbanku 407 50. Akcye Kolei państwowych 670·—, Lombardy 110·50, Akcye kolei Elbethal 474·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 434·—, Akcye Rima Muranyi 485·—, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 1685·—, Losy tureckie 105·50, Ruble 254·—, 20-Franki —·—, Tramway —·—.

Usposobienie słabe.

Wiedeń, 28 grudnia 1900. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 3 min. —. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 672·—. Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 675·—, Akcye Anglobanku 270·—, Akcye Unionbanku 544 50, Akcye Länderbanku 407 50, Akcye Bankvereinu 461·—, Akcye Bodencredit 876 —, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego 635 —, Akcye Kolei państwowych 670·—, Akcye Kolei Południowej 111 50, Akcye Tramway *A)* 235·—, Akcye Tramway *B)* 228·—, Akcye Kolei Elbethal 473·—, Akcye Kolei Północnej 2655·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej —·—. Akcye Alpiny 435·—. Akcye Rima Muranyi 483 —. Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 1675·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye Tureckie tytoniowe 291 —, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 91 80, Renta majowa 98·25, Austryacka Renta koronowa 98 55, Węgierska Renta koron. 93 —, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 91·50, 4 prc. Listy Banku krajowego 92·—, 4½ prc. l. Listy Banku krajowego 99 25, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 89·50 4½ prc. Listy Banku hipotecznego 98 50, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109 50, 4 prc. Galic. Obligacye propinacyjne 96 10, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 92 80. 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 88·25, Losy tureckie 105 25 Marki 117·70 Ruble 253·25

Berlin, 28 grudnia. — Giełda poranna (*Vorbörse*). Akcye kredytowe 210·80, Towarzystwo dyskontowe 175·75.

Usposobienie słabe.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Ruch pociągów osobowych c. k. kolei państwowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1900 (Przyjazd i odjazd pociągów podany jest w czasie środkowo-europejskim).

przyjeżdżają do Lwowa [dworzec główny]

Pociągi posp. (o godzinie)	Pociągi osob. (o godzinie)	przyjeżdżają do Lwowa [dworzec główny]
	12·05	Ze Stryja, Kałusza i Borysławia (ze Skolego od $^{1}/_{5}$ do $^{30}/_{9}$).
12·20		Z Czerniowiec, Itzkan, Constancy, Bukaresztu.
2·31		Z Krakowa, Orłowa, N. Sącza, Tarnowa, Jasła i Rzeszowa, Berlina, Wrocławia, Warszawy i Wiednia.
	3·35	Z Podwołoczysk, Tarnopola, Grzymałowa, Kopyczyniec.
	6·10	Z Krakowa, Berlina, Warszawy, Wiednia, Tarnowa, Rzeszowa, Rymanowa, Sanoka, Przemyśla.
	6·20	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
	6·46	Z Brzuchowic, (codziennie od $^{13}/_{5}$ do $^{16}/_{9}$ włącznie).
	7·45	Z Janowa.
	8·00	Z Tarnopola, (Krasnego, Brodów).
	8·05	Z Ławocznego, Stryja, Chyrowa, Sanoka, Kałusza i Pesztu.
	8·15	Z Sokala i Rawy ruskiej.
	8·50	Z Krakowa, Zagórza, Łupkowa, Przemyśla, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy, Orłowa, Tarnowa, Pesztu.
	11·45	Z Rzeszowa, (Lubaczowa, Jarosławia, Sambora i Przemyśla).
	11·55	Z Stanisławowa, (Köresmezö, Potutor, Chodorowa).
	12·55	Z Janowa.
	1·15	Z Skolego, Stryja, Kałusza, Chyrowa, (z Ławocznego od $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$).
1.35		Z Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Tarnowa, Rzeszowa, Rozwadowa, Przeworska, Sanoka.
1·45		Z Czerniowiec, Itzkan. Bukaresztu, Gałacu, Jass, Husiatyna i Stanisławowa.
2·35		Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola i Brodów.
	3·14	Z Brzuchowic (od $^{13}/_{5}$ do $^{16}/_{9}$ w niedziele i święta).
	5·40	Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy, Brodów.
	5·45	Z Krakowa.
	5.55	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa.
	6·00	Z Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy Ruskiej.
	7·24	Z Brzuchowic, (od $^{13}/_{5}$ do $^{16}/_{9}$ w niedzielę i święta).
	8·28	Z Janowa (od $^{1}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w niedziele i święta).
8·40		Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Tarnowa, Lubaczoczowa, Sanoka, Pesztu, Przemyśla.
	8·50	Z Brzuchowic (od $^{13}/_{5}$ do $^{16}/_{9}$).
	9·23	Z Janowa (codziennie od $^{1}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$).
	9·45	Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Tarnowa, Jasła, Przeworska i Rozwadowa.
	10·00	Z Czerniowiec, Itzkan, Bukaresztu, Husiatyna, Potutor, Köresmezö.
	10·15	Z Ławocznego, Pesztu, Chyrowa.
	10·30	Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów, Kopyczyniec.
		na dworzec „Podzamcze“
	3·12	Z Podwołoczysk, Tarnopola.
	7·40	Z Tarnopola.
2·20		Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy.
	5·17	„ „ „ „
	10·12	„ „ „ „

odjeżdżają ze Lwowa [dworca głównego]

Pociągi posp. (o godzinie)	Pociągi osob. (o godzinie)	odjeżdżają ze Lwowa [dworca głównego]
12·40		Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina).
2·51		Do Itzkan, Czerniowiec, Stanisławowa, Bukaresztu, Constancy.
	4·15	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora.
	5·45	Do Brzuchowic, (od $^{13}/_{5}$ do $^{16}/_{9}$ codziennie).
	6·25	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Borysławia.
	6·30	Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów.
	6·35	Do Stanisławowa, Podwysokiego, Potutor.
8·30		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Lubaczowa.
	8.40	Do Krakowa, Wiednia, Warszawy, Chyrowa, Przeworska, Rozwadowa, Stróża, Tarnowa.
	9·00	Do Skolego, Chyrowa, Kałusza, (do Ławocznego od $^{1}/_{8}$ do $^{15}/_{9}$)
	9·15	Do Janowa.
	9·25	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa, Kozowy.
	9.55	Do Czerniowiec, Stanisławowa, Potutor.
	10·20	Do Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
	1·25	Do Janowa (od $^{1}/_{5}$ do $^{16}/_{9}$ w niedziele i święta).
1·55		Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Brodów).
	2·15	Do Brzuchowic (od $^{13}/_{5}$ do $^{16}/_{9}$ w niedziele i święta).
2·45		Do Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
2·55		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina,
	3·05	Do Stryja (do Skolego tylko od $^{1}/_{5}$ do $^{30}/_{9}$).
	3·15	Do Janowa (codziennie od $^{1}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$).
	3·26	Do Brzuchowic (codziennie od $^{13}/_{5}$ do $^{16}/_{9}$).
	3·30	Do Rzeszowa, Chyrowa, Przemyśla, Lubaczowa, Jarosławia.
	6·10	Do Stanisławowa.
	6·13	Do Janowa (od $^{1}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w dnie powszednie, a od $^{16}/_{9}$ do $^{30}/_{4}$ 1901 codziennie).
	6·30	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Orłowa, Tarnowa.
	6·50	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Chyrowa, Kałusza.
	7·10	Do Tarnopola i Brodów.
	7·25	Do Sokala i Rawy ruskiej.
	7·48	Do Brzuchowic (od $^{13}/_{5}$ do $^{16}/_{9}$ w niedziele i święta).
	9·12	Do Janowa (od $^{1}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w niedziele i święta).
	10·50	Do Czerniowiec, Itzkan.
	10·40	Do Krakowa, Wiednia, Warszawy, Przeworska, Rozwadowa, Rzeszowa, Orłowa, Tarnowa.
	11·00	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Grzymałowa.
		z dworca „Podzamcze“
	6·43	Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy.
	9·42	Do Podwołoczysk.
2·08		Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy.
	7·33	Do Tarnopola.
	11·23	Do Podwołoczysk.

Uwaga: Nocna pora oznaczoną jest ramkami. Powyższy czas środkowo-europejski jest wcześniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego. Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych w gmachu Dyrekcyi przy ul. Krasickich l. 5. udziela bliższych wyjaśnień sprzedaje bilety i karty okrężne, jakoteż i książeczki z rozkładem jazdy.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 28. grudnia 1900.

	płacą walutą K.	h.	żądają koron. K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 k.)	630	—	650	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.)	354	—	364	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	424	—	430	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	531	—	541	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)	—	—	150	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. w. a.	420	—	440	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wed. po 200 zł. (400 k.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 K.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	109	30	110	—
„ „ $4^{1}/_{2}$% „ los. w 50 l.	98	30	99	—
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	90	—	90	7
„ kraj. $4^{1}/_{2}$% w. a. los w 51 l.	98	50	99	20
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	92	—	92	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	92	50	93	20
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w $41^{1}/_{2}$ lat	93	30	94	—
4% los w 56 lat	91	20	91	90
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	95	70	96	40
Bukow. funduszu propin. 5% wa.	100	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	100	50	101	20
„ „ „ $4^{1}/_{2}$% (3em.)	98	50	99	20
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	92	20	92	90
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	92	—	92	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	102	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	92	50	93	20
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	88	—	88	70
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	72	—	76	50
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	145	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	30	11	50
20 frankówka	19	10	19	40
100 rubli rosyjskich srebrnych	253	—	257	—
100 rubli rosyjskich papierowych	253	50	255	70
100 marek niemieckich	117	40	118	—

(Listy zastawne i Obligi: bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 25. grudnia 1900.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	98.65	98.85
luty-sierpień	98.50	98.70
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	98.40	98.60
kwiecień-październik	98 40	98.60
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	176.—	178.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	135.50	136.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	164.—	165.—
„ „ 1864 po 100 zł.	198.—	200.—
„ „ 1864 po 50 zł.	198.—	200.—
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 prc.	300.—	303.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	117.55	117.75
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	98.60	98,80
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	96.—	—.—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	112.75	113.75
„ za 200 zł. mk. $5^{3}/_{4}$ pr. (ostemp. akcye)	494.—	497.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5^{1}/_{4}$ pr.	119 70	120.70
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	95 30	96.—
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	426.60	427.60
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96.—	96.70
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	96.50	97.—
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	94.—	95.—
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	96.20	96.80
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	94.—	95.—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	117.25	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	117.05	117.25
„ „ „ w wal. kor za 200 kor. 4 pr.	93 —	93.20
„ obl. prop. za 100 zł. $4^{1}/_{2}$ pr.	98.80	99.30
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	139.50	140 50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 k.)	166.—	166.75
„ „ „ za 50 zł. (100 k.)	166.—	166.75
E. Obligacye indenmizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	92.75	93.75
Węgier za 100 zł. 4 pr.	91.90	92 90
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	257.50	259.—
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106.—	107.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	92.25	93.—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 prc.	101 25	102.—
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 kr. 4 pr.	92.30	93.30
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	95.75	96.25
Pożyczka m. Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	87.50	88.50
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr.	77.25	79.25
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank	105.35	106.35
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo. Austr. banku los. w 30 l. $4^{1}/_{2}$ pr.	99.90	—.—
Aust. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	93.75	94.75
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	237.—	240.—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	234.—	235.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.20	104 20
„ „ „ „ los 4 pr.	94.—	94.50
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50	110.—
„ „ „ „ los. 50 lat $4^{1}/_{2}$ pr.	98.50	99.50
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	89.65	90.50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	92.—	93.—
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	93 25	94.25
„ „ „ „ 4 pr. stare	95.25	94.25
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	91.20	91 50
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. $4^{1}/_{2}$ pr. $51^{1}/_{2}$ lat zwrotne	99.—	99.20
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	101.70	102.10
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. $4^{1}/_{2}$ pr.	98.50	99 50
Banku kraj. losy $57^{1}/_{2}$ l. za 200 kr. 4 pr.	92.—	93.—
„ „ obl. kol. los. za 200 kr. 4 pr.	—.—	—.—
Austro-węg. banku $40^{1}/_{2}$ lat los. 4 pr.	98.25	99.25
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	98.25	99.25
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	105 50	106 50
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.	108.50	109 50
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	98.—	98.60
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	99 90	100.60
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	98.—	98.80
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	98.—	98.60
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. pr.	86.70	87.50
Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93.40	94.20
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	104.65	105 65
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	104.65	105.65
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	94 50	95.—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	13.30	14.30
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł.	396.—	400.—
Clary 40 zł. mk.	142.—	144 —
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	75.50	77.—
Losy m. Krakowa 20 zł.	72.—	75.—
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	57.50	59.50
Palffy 40 zł. mk.	143 —	145.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł	46.—	47.—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	20.75	21.75
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	58.50	60.55
Salma 40 zł. mk.	178.25	180.20
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	72.50	75.—
St. Genois 40 zł. mk.	203.—	205 50
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	150.—	155.—
„ „ Tryestu 100 zł mk $4^{1}/_{2}$ pr.	405.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	165.—	175.—
Waldstein 20 zł. mk.	—.—	—.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 koron	270.50	271.50
Peszt. banku handl. 500 zł.	2560.—	2570.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	676.—	678 —
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	1492.—	1502.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	635.—	640.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	356.—	364.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	407.—	408.—
„ Austro-węg. 600 zł.	1695.—	1699.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	546.—	548.—
Czesk. banku związk. 100 zł.	259.—	260 —
Zivnosteńska banka 100 zł.	264.—	264.75
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	400.—	410.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł	295.—	305 —
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	6250.—	6265.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw. 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	532.—	534.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. I. 200 zł.	414.—	415.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	745.—	749 —
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	854.—	860.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	880.—	900 —
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	434.25	435 25
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1675.—	1685.—
Schodnicy 500 kor.	1500.—	1520.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	450.—	460 —
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.67	117.82
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240.10	240.30
Paryż za 100 fran.	95.75	95 85
Petersburg za 100 rubli $5^{1}/_{2}$ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.70	117 90
Włoskie banki	90.70	90.90
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	95.15	95.30
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.39	11.43
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.13	19.16
20-markówka	23.52	23.60
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117 65	117.82
Włoskie banknoty za 100 lir.	90.80	91.—
Ruble	2.54	2.55

Licytacye.

L. cz. E. XX. 1563/00 (12) (10422 3—3)

Dnia 1. lutego 1901 o godz. 10 rano odbędzie się w sali Nr. VI. sądu tutejszego licytacya realności a) pod pod l. k. 803¾ i b) pod lk. 820¼ z przynależnościami we Lwowie.

Dom z przynależnościami pod lkons. 803¾ oceniono na 39.090 kor. 89 hal., dom pod lkons 820¼ z przynależnościami na 20.892 koron.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 19.545 kor. 46 hal., ad b) 10.446 kor.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w tusąd. biurze Nr. XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy I., Oddział XX.

Lwów, dnia 10. listopada 1900.

L. cz. E. XVII. 3078/99 (24) (10773 3—3)

Na żądanie dr. Karola Czernego, adw. kraj. we Lwowie, odbędzie się dnia 31. stycznia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali rozpraw Nr. IV. na II. piętrze licytacya realności lwh. 1078/II. ks. grunt. miasta Lwowa objętej, składającej się z parcel gruntowych l. 3412, 3419 i 3420/1 łącznej powierzchni 292·62 arów waz z przynależnościami, składającemi się z 31 sztuk drzew owocowych.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3769 kor. 2 hal., przynależności zaś na 26 kor.

Najniższa cena wynosi 2530 kor. 13 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XVII.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

O tabularne zanotowanie wyznaczenia terminu licytacyjnego na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości wzywa się c. k. sąd krajowy cyw. we Lwowie przesyłając mu wygotowanie niniejszej uchwały.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVII.

Lwów, dnia 27. listopada 1900.

L. cz. E. 2914/98 (7) i E. VIII. 201/00 (12) (10880 2—3)

Na żądanie Pinkasa Horowitza, kupca w Stanisławowie, i Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Stanisławowie, odbędzie się dnia 8. lutego 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 50, licytacya realności lwh. 89 ks. gr. gm. kat. Uhorniki objętej, składającej się z parc. lkat. 1011, 638/5, 1006/2, 2034/2, 644, realności lwh. 94 ks. gr. gm. kat. Uhorniki objętej, składającej się z parc. lkat. 576 pastwiska i parc. grunt. lkat. 578/1, 579/1, realności lwh. 359 ks. gr. gm. kat. Uhorniki objętej, składającej się z parc. grunt. lkat. 2174 i 2678, realności lwh. 473 ks. gr. gm. kat. Uhorniki objętej, składającej się z młyna Nd. 70 i parc. bud. lkat. 47, realności lwh. 53 ks. gr. gm. kat. Uhorniki objętej, składającej się z parc. lkat. 1675/3 pastwiska i parc. grunt. lkat. 1676/3, 1027, 2672, 638/6, 1007/2, 1114/2, 612 2, 662, 663/1, 664, 2/3 części realności lwh. 418 ks. gr. gm. Mykietyńce objętej, składającej się z parc. lkat. 2599/3 łąki i realności lwh. 596 ks. gr. gm. kat. Podłuże objętej, składającej się z młyna i parc bud. lkat. 1 wraz z przynależnościami, składającemi się z urządzenia młynowego.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a to realności lwh. 89 ks. gr. gm. Uhorniki objęta na 760 kor., realność lwh. 94 ks. gr. gm. kat. Uhorniki objęta na 100 kor., realność lwh. 359 ks. gr. kat. Uhorniki objęta na 240 kor., realność lwh. 473 ks. gr. gm. kat. Uhorniki objęta wraz z przynależnością na 4.100 kor., realność lwh. 53 ks. gr. gm. kat. Uhorniki objęta na 814 kor., 2/3 części realności lwh. 418 ks. gr gm. kat. Mykietyńce objęta na 66 kor. 66 hal., realność lwh. 596 ks. gr. gm. kat. Podłuże objęta wraz z przynależnością na 3000 kor.

Najniższa cena realności lwh. 89 ks. gr. gm. kat Uhorniki objęta wynosi 506 kor. 67 hal, realność lwh 94 ks. gr. gm Uhorniki objęta na 66 kor. 67 hal., realność lwh. 359 ks. gr. gm. kat. Uhorniki objęta na 160 kor, realność lwh. 473 ks. gr. gm. kat. Uhorniki objęta na 3000 kor, realność lwh. 53 ks. gr. gm. kat. Uhorniki objęta na 542 kor. 67 hal., 2/3 części realności lwh. 418 ks. gr. gm. kat. Mykietyńce objęta 44 kor. na 44 hal., realność lwh. 596 ks. gr. gm. kat. Podłuże objęta na 2000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Stanisławów, 5. listopada 1900.

L. cz. E 630/99 (15) (10968 2—3)

Na żądanie Leopolda Ebla, kupca w Kętach, zastąpionego przez dra Maryana Hommego w Andrychowie, odbędzie się dnia 12 stycznia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, relicytacya a) całej realności lwh. 47 gm. Bulowice, składającej się z zabudowań mieszkalno-gospodarczych i gruntu pow. 5 H. 99 a. 90 m², b) całej realności lwh. 225 tejże gminy, składającej się z gruntu p w. 2 H. 25 a. 90 m², c) połowy realności lwh. 351 tejże gminy, składającej się z drogi polnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z obsiewu koniczyny na realności lwh. 47.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione: ad a) na 5800 kor. 18 hal., ad b) na 2047 kor. 20 hal., ad c) na 101 kor. 6 hal., przynależności zaś na 44 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 2922 kor. 9 hal, ad b) 1023 kor. 60 hal., ad c) 50 kor. 53 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kęty, dnia 14. grudnia 1900.

L. cz. E 823/00 (7) (10978)

Na żądanie Nykoły Zakordońskiego w Nowosiółce kost., odbędzie się dnia 21. stycznia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, celem zniesienia współwłasności realności objętej wyk. hip. l. 589 ks. gr. gminy Nowosiółka kost., licytacya tej realności.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1400 kor.

Najniższa cena wynosi 1400 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zaleszczyki, dnia 7. grudnia 1900.

L. cz. E. 832/99 (6) (11009)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Jarosławiu, odbędzie się dnia 24. stycznia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya realności a) lwh. 113 i b) lwh. 114 ks. gr. gm. Cetula objętych, wraz z przynależnościami, składającemi się z bydła i narzędzi gospodarskich.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a mianowicie ad a) na 30 kor., ad b) na 783 kor., przynależności zaś na 65 kor.

Najniższa cena wynosi 585 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sieniawa, dnia 20. października 1900.

L. cz. E. 728/00 (6) (10979 1—3)

Na żądanie Towarzystwa kredytowego „Pomoc“ w Zaleszczykach, zastąpionego przez p. adw. dr. Stoklasę w Zaleszczykach, odbędzie się dnia 21. stycznia 1901 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6., licytacya realności objętych lwh. a) 463, b) 142, c) 354, tudzież d) 4/6 części realności whl. 149 ks. gr. gm. Myszków wraz z przynależnościami, składającemi się ad a) z chaty, ad b) z chaty, stajni, chlewa, karmnika, ad c) dwóch chat, dwóch chlewów i stajni.

Nieruchomości ad a) wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 216 kor., ad b) na 451 kor., ad c) na 283 kor., ad d) 182 kor., przynależności zaś ad a) na 140 kor., ad b) 180 kor., ad c) na 167 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 237 kor. 34 hal., ad b) 421 kor. 34 hal., ad c) 300 kor., ad d) 121 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zaleszczyki, dnia 9. grudnia 1900.

L. cz. E. 1737/00 (3) (11031)

Zobowiązany Petro i Jędrzej Dragan w Chocieniu.

Dnia 15. stycznia 1901 o godz. 9 rano odbędzie się w biurze Nr. 7 sądu tutejszego licytacya realności lwh. 96 gm. Chocień objętej wraz z przynależnościami, składającemi się z drzew owocowych.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1320 kor., przynależności zaś na 148 kor.

Najniższa cena wynosi 978 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, dnia 17. grudnia 1900.

L. 132 147/VI. (10983 2—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Ogłasza się niniejszem publiczną licytacyę na wozy pocztowe typu X. tak zwane „separatki“ która odbędzie się: na dniu 10. stycznia 1901 w c. k. Urzędzie pocztowym w Szczawnicy na wozy

separatka Nr. 6 cena wywołania 80 kor.

„ „ 105 „ „ 80 „

„ „ 675 „ „ 120 „

na dniu 15. stycznia 1901 w c. k. Urzędzie pocztowym w Starym Sączu na wóz

separatka Nr. 218 cena wywołania 50 kor.

Odnośną cenę kupna ma nabywca złożyć zaraz do rąk kierownika pomienionego urzędu.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów dla Galicyi.

We Lwowie, dnia 21. grudnia 1900.

L. cz. E. 205/00 (7), E. 528/00 11 (10894 1—3)

Na żądanie powiatowej Kasy oszczędności w Wieliczce, odbędzie się dnia 28. stycznia 1901 o godz. 10 rano w sądzie tutejszym, biurze 6, licytacya I. realności lwh. 571½ gm. Wieliczka, II) realności lwh. 150 gm. Lednica dolna z przynależnościami.

Pierwsza nieruchomość oceniona jest na 10.000 kor., druga nieruchomość na 2064 kor. 10 hal., zaś przynależności na 71 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi realności lwh. 571½ kwotę 5000 kor., realności lwh. 150 kwotę 1376 kor. 6 hal., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym.

Takie prawa, w obec których licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia takie co do samej nieruchomości nie będą uwzględnione.

Osoby, dla których prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wieliczka, dnia 14. grudnia 1900.

L. cz. E. 1642/00 (5) (11039)

Na żądanie Chaima Lesera i Mojżesza Federbuscha, odbędzie się dnia 28. stycznia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacya realności lwh. 238 gminy Sokolniki objętej, Michała Gal nta własn-j.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1240 kor.

Najniższa cena wynosi 827 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tarnobrzeg, dnia 10. grudnia 1900.

L. cz. E. 630/00 5 (10966)

Dnia 29 stycznia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 odbędzie się licytacya realności lwh. 444 Przewrotne.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 223 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 152 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Głogów, dnia 12. grudnia 1900.

L. cz. E. 1072/00 (4) (11016)

Dnia 21. stycznia 1901 o godz. 12 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, licytacya realności objętej wyk. hip. l. 115 gm. Chlebyczyn polny.

Nieruchomość ta jest oceniona na 600 koron.

Najniższa cena wynosi 400 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta wolno w godzinach urzędowych w sądzie tutejszym biuro Nr. 8, przejrzeć.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 13. grudnia 1900.

L. cz. E. 915/00 (3) (10962)

Dnia 29. stycznia 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 8, tut. sądu licytacya 2/3 części realności lwh. 399 gm. Bełz, Wolfa Mautnera własnych.

Części nieruchomości tej są ocenione na 1666 kor. 66 hal.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 833 kor. 33 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 8.

Prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej nie mogłyby być uwzględnione.

Osoby, dla których jakie prawa, lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź istnieją, bądź powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bełz, dnia 27. listopada 1900.

L. cz. E. 522/00 (4) (11011)

Na żądanie Jana Piękosia i Józefa Koziarza w Sokołowie, odbędzie się dnia 30. stycznia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Sokołowie, licytacya realności lwh. 318 gm. kat. Sokołów.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 750 kor.

Najniższa cena wynosi 472 kor. w. k, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 46.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sokołów, dnia 30. listopada 1900.

L. cz. E. 419/98 (9) (11017)

Dnia 22. stycznia 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności objętej whl 645 gminy kat. Trójca.

Nieruchomość ta jest oceniona na 1678 koron.

Najniższa cena wynosi 1118 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta wolno w godzinach urzędowych w sądzie tutejszym, biuro Nr. 8, przejrzeć.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 13. grudnia 1900.

L. cz. E. 452/00 (5) (10967 1—3)

Na żądanie Teofila i Katarzyny Zemanków, zastąpionych przez adwokata dra Zolla w Bielsku, odbędzie się dnia 22. stycznia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya niewydzielonych 70/192 części realności w Kętach pod lkons. 516 położonej, wyk. hip. l. 516 tejże gminy objętej, składającej się z domu piętrowego i ogrodu, wraz z przynależnościami, składającemi się z drzew owocowych.

Nieruchomość, względnie jej 70/192 części, wystawione na licytacyę, są ocenione na 3400 kor., przynależności zaś na 21 kor. 91 hal.

Najniższa cena wynosi 2199 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kęty, dnia 5. grudnia 1900.

L. cz. E. 1509/00 (5) (11086)

Na żądanie Mechla Leiby Lasta i sp., odbędzie się dnia 7. stycznia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, licytacya realności lwh. 39 ks. gr. gm. kat. Strzyżów objętej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1474 kor.

Najniższa cena wynosi 737 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samych nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Strzyżów, dnia 6. grudnia 1900.

L. cz. E. 251/00 (4) (10981)

Dnia 11. stycznia 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sali rozpraw Nr. I licytacya ½ realności lwh. 262 ks. gr. gm. Swoszowice.

Nieruchomość powyższa jest oceniona na 850 kor.

Najniższa cena wynosi 450 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące się do tej sprawy dokumenta przejrzeć można podczas godzin urzędowych w biurze tut. sądu Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Skawina, dnia 27. listopada 1900.

L. cz. E. 1176/00 (3) (11013)

Dnia 10. stycznia 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacya realności lwh. 391 gm. Hyżne, wraz z przynależnościami, składającemi się z krowy i cieliczki.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2400 kor., przynależności zaś na 140 kor.

Najniższa cena wynosi 1693 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tyczyn, dnia 30. listopada 1900.

L. cz. E. 376/00 (8) (11028 1—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Sanoku, odbędzie się dnia 15. stycznia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya I.) ciała hip. lwh. 1033, II.) ½ ciała hip. lwh. 154, III.) ciała hip. lwh. 181, IV.) ½ ciała lwh. 183, V.) ¼ ciała hip. lwh. 184, VI.) ½ ciała hip. lwh. 185, VII.) ½ ciała hip. lwh. 1632.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 3138 kor.

Najniższa cena wynosi ad I) 338 kor. 66 hal., ad II.) 34 hal., ad III.) 1680 kor. 66 hal., ad IV.) 66 hal., ad V.) 1 kor., ad VI) 20 kor., ad VII.) 66 hal., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dynów, dnia 17. listopada 1900.

L. 32.632/900. (11049 1—2)

OBWIESZCZENIE.

Opróżniona składownia tytoniu w Rozdole będzie obsadzoną w drodze publicznej konkurencyi.

Składownia ta przydzieloną jest z poborem materyałów tytoniowych do Magazynu tytoniowego we Lwowie i ma na razie zaopatrywać w potrzebne materyały tytoniowe 21 trafikantów tytoniowych; składownia połączona jest z trafiką składową.

Składownik jest obowiązany do sprzedaży znaczków stemplowych, blankietów wekslowych i listów przewozowych, tudzież znaczków pocztowych.

W ciągu roku 1899 pobrano dla tej składowni materyał tytoniowy w wartości 18.506 zł. 61 ct.

Zysk od drobnej (alla minuta) sprzedaży tytoniu w tej składowni wynosił w tym czasie 766 zł. 5 ct., sprzedaż znaczków stemplowych, listów przewozowych i blankietów wekslowych 1145 zł. 63 ct., od drobnej sprzedaży tych znaczków wartościowych przyznaną będzie składownikowi prowizya w wysokości 1 procentu od ich wartości.

Znaczki stemplowe, blankiety wekslowe i listy przewozowe mają być pobierane w Mikołajowie.

Oferta ma być wygotowana w myśl rozporządzenia tyczącego się tworzenia i obsadzania składowni i trafik tytoniowych i na podstawie przepisu dla składowników tytoniu, względnie co do trafiki składowej w myśl przepisu dla trafikantów.

Przepisy te mogą być przejrzane u władz skarbowych I. instancyi i w nadzorach straży skarbowej i u tych pierwszych nabyte za zwrotem kosztów.

Drukowane formularze ofert można otrzymać bezpłatnie u władz skarbowych I. instancyi i w nadzorach straży skarbowej.

W razie żądania prowizyi od składowni należy wyrazić to przez podanie stopy procentowej od wartości sprzedanego materyału tytoniowego.

Oferta ma być wystawioną na przepisanym druku i wniesioną opieczętowaną najdalej do 15. stycznia 1901 do godziny 12 w południe u Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie.

Wadyum wynosi 200 kor. i ma być złożone w c. k. Urzędzie podatkowym w Mikołajowie.

Oferty nie zawierające zobowiązania się do prowadzenia składowni bez połączenia z innem przedsiębiorstwem, nie będą uwzględnione.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Lwów, dnia 17. grudnia 1900.

L. cz. E. 213/98 (8) (11004)

Na żądanie Arona Rottenberga w Busku, a na podstawie tusąd. uchwały z 23. sierpnia 1900 l. cz. E. 213/98 (7), odbędzie się dnia 10. stycznia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya realności lwh. 39 ks. gr. gm. kat. Grabowa.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1192 kor.

Najniższa cena wynosi 795 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Busk, dnia 4. grudnia 1900.

L. cz. E. 594/00 (5) (11042)

Na żądanie p. Herscha Schüssla, kupca w Żabiu, odbędzie się dnia 24. stycznia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I., licytacya 3/4 części realności lwh. 2177 ks. gr. gminy Żabie, dłużnika Iwana Skumatczska Mojsy własnych, składających się z parc. gr. lkat. 2234/3 pastwisko i 2235 łąka i dom.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 720 kor.

Najniższa cena wynosi 480 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, równocześnie ustalone, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie nizej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Żabie, dnia 9. listopada 1900.

L. cz. E. 1367/00 (10940 1—3)

Na żądanie Herscha Hellera w Limanowy, odbędzie się dnia 14. stycznia 1901 o godz. 8 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Limanowy, licytacya połowy realności lwh. 116 gm kat. Siekierczyna, Józefa Mąki własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 417 kor.

Najniższa cena wynosi 278 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Limanowa, 21. listopada 1900.

L. cz. E 1376/00 (7) (10939)

Na żądanie Towarzystwa Zaliczkowego w Limanowy, odbędzie się dnia 14. stycznia 1901 o godz 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Limanowy, licytacya realności lwh. 19 gm. kat. Mł nne, spadkobierców po śp. Józefie Czamarze własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1857 kor. 96 hal.

Najniższa cena wynosi 1238 kor. 64 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Limanowa, 20. listopada 1900

L. cz. E. 1262/00 (5) (11064 1—3)

Na żądanie Berla Suhla w Łuce, odbędzie się dnia 15. stycznia 1901 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym. w biurze Nr. 3, licytacya posiadłości lwh. 776 ks. gr. gm. kat. Uście zielone, wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty i szopy.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną 1500 kor., przynależności zaś na 540 kor.

Najniższa cena wynosi 1270 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie juz istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Monasterzyska, dnia 10. grudnia 1900.

Konkursa.

L. Prez. 20547/00 (10980 2—2)

Konkurs.

Odnośnie do konkursu w Nr. 294 Gazety Lwowskiej z roku bieżącego ogłoszonego podaje się do wiadomości, że konkurs na posady radców wyższego Sądu krajowego we Lwowie z dniem 10. stycznia 1901 upływa.

Lwów, dnia 20. grudnia 1900.

L. Prez 442 6/00 (11045 2—3)

Sąd powiatowy w Żółkwi przyjmie od 1. stycznia 1901 dyetaryusza za wynagrodzeniem dziennem 2 kor. 20 hal.

Egzaminowani mają pierwszeństwo.

Żółkiew, dnia 22. grudnia 1900.

L. 3600 (11052 1—2)

Konkurs.

Dnia 31. stycznia 1901 upływa termin do wniesienia podań kompetencyjnych na posadę dozorcy więziennego IV klasy płacy w c. k. Zakładzie karnym w Stanisławowie wedle konkursu w Gazecie Lwowskiej z dnia 28. b. m. Nr. 295 rozpisanego.

C. k. Dyrekcya zakładu karnego dla mężczyzn.

Stanisławów, dnia 19. grudnia 1900.

Upadłości.

L. cz. S. 10/00 (1) (11046 2—3)

EDYKT KONKURSOWY.

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Michała Doryka, nieprotokołowanego kupca w Lubaczowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Naczelnika sądu powiatowego w Lubaczowie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. dra Jakóba Szłapę w Lubaczowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 11. stycznia 1901 godz. 10 przed południem, w c. k. sądzie powiatowym w Lubaczowie, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Lubaczowie najdalej do dnia 28 stycznia 1901 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 25. lutego 1901 o godz. 10 przed południem, w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Lubaczowie lub w pobliżu Lubaczowa, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 21. grudnia 1900.

G. Zl. V. 5 32/93 (11072)

Kundmachung.

Der mit Beschluss vom 31 Jänner 1893 Zl. 1486 über das Vermögen des Juda Ezre nicht protokollirten Wirtwarenerzeugers in Kolomea eröffnete Concurs wird mangels eines hinreichenden Vermögens gemäss §. 154 CO. aufgehoben.

K. k. Kreis Gericht, Abth. IV.

Kolomea, am 27. October 1900.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 246/00 (2) (11100)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 263 czasopisma „Naprzód" z dnia 23. grudnia 1900 artykuł pod tytułem „Galicyjskie wybory pod pręgierzem" od „Taka gruba" do „legalności galicyjskich wyborów" strona 1, łam 2 i 3, zawiera znamiona występków z §§. 300, 491 u. k. i art V. ustawy z 17. grudnia 1862 Nr. 8/63 Dz. p. p., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy karny jako prasowy.

Kraków, dnia 26. grudnia 1900.

Ч. Pr. 276/00 (2) (11088)

Оголошене!

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив за подставі §§. 489 і 493 зак. кар. і §. 37 зак. прас., що зміст артикулу умішеного в числі 276 часописи: „Галичанинъ" з дня 21. грудня 1900 під написею „Кровавыи выборы" містить в собі знамена провини з §§. 300 і 308 зак. кар. і арт. IV. закона з 17./12. 1862 ч. 8 дн. зак. держ. з р. 1863 і прото усправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеі часописи.

В насьлідок того рішеня зборонене єсть дальше ширене тохо артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 24. грудня 1900.

Zl. 287 (10834)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnisse vom 12. December 1900, Pr. 93/2, die Weiterverbreitung der Nummer 22 der Zeitschrift: „Linzer Kreuzköpfel" vom 6. December 1900 wegen des Gedichtes: „Wer ist das?" nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnisse vom 12. December 1900, Pr. 92/2, die Weiterverbreitung der Nummer 50 der Zeitschrift: „Linzer Fliegende Blätter" von „Sondert man von" bis „beglückwünschen kann" des Aufsatzes: „Randglossen" nach §. 122 b St. G. und wegen des Gedichtes: „Fechterlied" nach §§ 303, 491 St G. und Art. V des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 13. December 1900, Pr. 67/2, die Weiterverbreitung der Nummer 422 der Zeitschrift: „Cesk- Zajmy" vom 10. December 1900 wegen des Artikels: „Zidovsky rituelni vrah pred soudem"; wegen der Stelle von „Ten koserak" bis „krestanske obchody" des Artikels: „Z ceskych hranic"; wegen der Stelle von „Bez zidu byl by" bis „jiz patri zidum" des Artikels: „Z pamatniku Prazana" nach §. 302 St G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jicin hat mit dem Erkenntnisse vom 13 December 1900, Pr. VIII 61, die Weiterverbreitung der Nummer 21 der Zeitschrift: „Bydzovske Listy" vom 10. November 1900 wegen des Artikels: „Drama Meyerlingske" nach §§. 63 und 64 St. G verboten.

Das k. k. Kreis als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 13 December 1900, Pr. 98, die Weiterverbreitung der Nummer 28 der Zeitschrift: „Neuer Vorwärts" vom 2. December 1900 wegen der Notiz: „Aus Halb-Asien" nach §§. 491, 496 St G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 12. December 1900, U V 1294/1, die Weiterverbreitung der Nummer 144 der Zeitschrift: „Friedländer Zeitung" vom 8 December 1900 wegen des Inserates: „Umsonst und portofrei erhält: Wer an Asthma" nach §. 343 St. G. verboten.

Zl. 288 (10872)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Das kleine Witzblatt" Nummer 52 vom 30. December 1900, und zwar die Stelle auf Seite 13 beginnend mit: „Na, Jean heute" bis einschließlich: „Na, wer weiß?!" das Vergehen nach §. 516 St. G begründe, und es wird nach 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, nach §§. 487 bis 489 St. P. O die Beschlagnahme bestätigt, und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.

Wien, am 14. December 1900.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Graz hat mit dem Erkenntnisse vom 13. December 1900, Pr 56, die Weiterverbreitung der Nummer 46 der Zeitschrift: „Spaßvogel" vom 16. December 1900 wegen der beiden Gedichte: „Wer ist der Ahasverus?" und „Noch immer die gleichen" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Innsbruck hat der Beschwerde der k. k Staatsanwaltschaft Rovereto stattgegeben und mit dem Erkenntnisse vom 5. December 1900, Z. D. 68/1900, die Weiterverbreitung der Nummer 134 der Zeitschrift: „Corriere del Leno" vom 21 November 1900 wegen der Stelle von „Trattienti o penna" bis „non ancor carcerato" des Artikels: „Le eroiche gesta di un prode ufficiale austriaco" nach §§. 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 13. December 1900, Pr. V 139/2, die Weiterverbreitung der Nummer 99 der Zeitschrift: „Die Post" vom 12. December 1900 wegen des Artikels: „Der Schulkrach" von „dies n Organismus, durch und durch" bis „in Hülle und Hülle", von „Die Millionen Väter und Mütter" bis „Sparsamkeit betrogen" und von „daher war es Pflicht" bis „unerbittlich aufzudecken" nach §§. 65 lit. b und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 13. December 1900, Pr. V 138/2, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Pfeile aus der Ebernburg" vom 5. Juli 1900 wegen des Artikels: „Der Abfall" von „Die Romkirche, das soll das Volk" bis „sogar ihren eigenen", von „Die Romkirche müßte ihre" bis „wird sie einmal untergehen"; wegen des Artikels: „Die Spürhunde des Hochverrathes" von „Jedermann weiß, daß" bis „hinausgeblasen werden"; wegen des Artikels: „Ulrich Hutten" von „Es sind die heiligen Ablaßkrämer" bis „von uns werfen ihr Joch"; wegen des Artikels: „Der Landgraf" von „das päpstliche Joch" bis „znm Hergott beten"; wegen des Gedichtes: „Christus" von „Neunzehnhundert Jahre sind vergangen" bis „ihr noch seinen Geist"; wegen des Gedichtes: „Antisclaverei-Congreß" von „Aber leider! in gewissen Kreisen" bis „gewiß wohl selber ist"; wegen der Notiz: „Cölibatsfolgen" von „Cölibatsfolgen" bis „Landesgerichtsgefängnis eingeliefert"; wegen des Artikels: „Was kostet eine Heiligsprechung" von „Bisher ist es noch nicht gelungen" bis „das ist ein Geschäft"; wegen des Artikels: „Neue Gegenreformation in Tirol" von „von dem in Innsbruck residierenden" bis „Maximilian des Deutschmeisters"; wegen des Artikels: „Päpstlinge unter sich" von „Diese Religion führt also" bis „An ihren Früchten etc."; wegen des Artikels: „Die deutsche Kirche" von „Und dieses Concil" bis „—frorenheit"; wegen des Artikels: „Pfeile aus meinem Köcher" von „entweder ein fanatischer" bis „entlarvt wird" nach den §§. 122 lit. b, 64, 65 lit. a, 302, 303 St. G. und §. 24 Pr. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 13. December 1900 Pr. V. 141/2, die Weiterverbreitung der Nummer 49 der Zeitschrift: „Süddeutsche Volkszeitung" vom 8. Julmonds 013/1900 wegen des Artikels: „Oesterreichische Beschlagnahmen", „Kärntner Wochenblatt" Nr. 48 vom 26. Nebelungs" mit der Ueberschrift: „Das Regieren gegen die Deutschen oder der k. k. Bezirkshauptmann von Völkermarkt", dann wegen der Stellen „Aus dem Scherer", und zwar wegen des Artikels: „Ein Krankenbesuch" von „Bei uns zu Hause war jetzt" bis „Luegerbeleuchtung ein Schmarrn ist"; wegen des Distichons: „Frohblick in die Zukunft" von „Einst wird kommen der Tag" bis „prasselnde Glut"; wegen des Distichons: „Barmherzige—Warmherzige" von „Scheltet die Nönnlein" bis „Tonsur"; wegen des Gedichtes: „Luther verbrennt die Bannbulle" von „In seinen Händen blähend" bis „zusammenbrennt" wegen des Distichons: „Haus Lothringen" von „die nach Habsburg ihr" bis „römisch-katholischen Stamms"; wegen des Gedichtes: „Pichler" von „Und schmachten wir" bis „den Thron"; wegen der Stelle mit der Ueberschrift: „Freilichtgedanken" von „Unser Parlament gleicht" bis „immer noch eine" nach §. 24 Pr. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Presgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 15. December 1900 Pr. 175/2, die Weiterverbreitung der Nummer 50 der Zeitschrift: „Wahrheit" vom 14. December 1900 wegen der Stelle von „Die Einstellung der Untersuchung" bis „beigezogen werden sollen" der daselbst abgedruckten Resolution bei einer Versammlung der Arbeiterschaft in Wien, nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 11. December 1900, Pr. 97, die Weiterverbreitung der Nummer 216 der Zeitschrift: „Pilsner Tagblatt" vom 7. December 1900 wegen der Stelle von „Selbst der" bis „Verfallenen" des Artikels: „Feuilleton, Bismarck und Oesterreich" nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 14. December 1900, Pr. 114/2, die Weiterverbreitung der Nummer 99 der Zeitschrift: „Der Freigeist" vom 12. December 1900 wegen der Stellen von „und der löbliche Preßsenat" bis „keines kritischen Commentars" des Artikels: „Warum Nummer 95 des Freigeist vom 28. November confisciert wurde"; ferner in der Stelle von „von den unabhängigen unparteilichen" bis „Weitschweifigkeit abschwächen" des Artikels: „Nummer 96 des Freigeist" vom 1. December nach §. 300 St. G und endlich wegen des Artikels: „Sie sind recht grausam Herr Zorn" nach §. 491 St. G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8. R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Znaim hat mit dem Erkenntnisse vom 14 December 1900, Pr. VII 5/3, die Weiterverbreitung der Nummer 99 der Zeitschrift: „Znaimer Wochenblatt" vom 12. December 1900 wegen des Artikels: „Ein Wort aus Ungarn" in der Stelle von „Wäre man da" bis „selbstmördischer Unsinn war" nach § 63 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. A. 4/99 (9) (10655 3—3)

C. k. sąd powiatowy Mościska Oddział V. ogłasza, że Jossel Wasserstein zmarł w Małnowie dnia 21. listopada 1898 bez potomnie.

Ponieważ ustawowi spadkobiercy tegoż są sądowi zupełnie nieznani, przeto wzywa się ich, ażeby w przeciągu roku się zgłosili i oświadczenie do spadku wnieśli, gdyż inaczej pertraktacya spadkowa przeprowadzoną zostanie z tymi, którzy się oświadczyli i swój tytuł do spadku wykazali i tymże w miarę ich prawa spadek przyznany, reszta zaś spadku lub gdyby się nikt do takowego nie oświadczył, cały spadek jako bezdziedziczny Skarbowi Państwa na własność przyznany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Mościska, dnia 7. lipca 1000.

L. cz. Cg. I. 155/00 (1) (10998)

Przeciw Józefowi Kręciochowi i Antoniemu Kręciochowi z Choczni, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Wadowicach, przez Magdalenę 2o Styła z Choczni, pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 417 ks. gr. dla gm. Choczni.

Na podstawie pozwu wyznaczono do I. audyencyi termin na dzień 10. stycznia 1901 o godz. 9½ rano w tym sądzie sala Nr. 48.

Celem strzeżenia praw Józefa i Antoniego Kręciochów, ustanawia się p. dra Jana Iwańskiego adw. w Wadowicach kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopokąd oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Wadowice, dnia 17. grudnia 1900.

L. cz. T. 71/00 (1) (10613 3—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie oddział VI. wdrażając postępowanie amortyzacyjne wzywa każdego, ktoby posiadał książeczkę wkładkową powiatowej Kasy oszczędności w Krakowie Nr. 25370 na imię Franciszki hr. Żeleńskiej wystawioną na sumę 4000 zł. w. a. czyli 8000 kor. opiewającą, by powyższą książeczkę wkładkową w przeciągu 6 miesięcy licząc od ostatniego ogłoszenia w Gazecie Lwowskiej w tut. Sądzie okazał, ileże w przeciwnym razie książeczka ta za umorzoną uznaną zostanie.

C. k Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 19. listopada 1900.

L. cz. A. VI. 444/99 4 (10678 3—3)

Do spadku po zmarłej 17. sierpnia 1899 w Kulparkowie ab intestato Zuzanny z Poleśnickich Kuryłowiczowej powołaną jest z ustawy jej cioteczna siostra Michalina Andraszek, której miejsce pobytu jest nieznane.

Wzywa się zatem Michalinę Andraszek, względnie jej spadkobierców, by w przeciągu roku, licząc od daty ogłoszenia tego edyktu wniosła do podpisanego c. k. sądu powiatowego oświadczenie do spadku, gdyż inaczej spadek ten z ustanowionym dla niej kuratorem adw. dr. Karolem Czernym we Lwowie i ze zgłaszającymi się spadkobiercami przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział VI.

Lwów, 23. października 1900.

L. cz. IV. 144/97 (7) (10755 3—3)

C. k. sąd powiatowy Czortków wzywa Tymka Kamasza powołanego do dziedziczenia po zmarłym w Romaszówce dnia 23. maja 1883 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli śp. Łeśku Kamasz, by w przeciągu jednego roku od daty tego edyktu, zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do tego spadku, bowiem po upływie tego terminu przewód spadkowy ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem drem adw. Czaczkowskim przyjętym zostanie.

Czortków, dnia 18. listopada 1900.

L. cz. Firm. 221/00 Zar. I. 137 (10745 3—3)

Ogłoszenie.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie uwiadamia, że wskutek uchwały z dnia 19. października 1900 Firm. 194/00 wpisano dnia 22. listopada 1900 przy firmie: „Spółkowa Kasa oszczędności i pożyczek w Zborowie stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką", że takowa na podstawie uchwały walnego zgromadzenia członków założycieli z dnia 8. października 1900 rozwiązaną została.

Złoczów, 26. listopada 1900.

L. cz. 1424/99, 1436/99, 1437/99 i 1469/99 (10888 2—3)

Ogłoszenie.

Dla niewiadomej z miejsca pobytu Anny Oparskiej ustanawia się Ołeksę Isyka z Bilcza kuratorem, w celu doręczenia uchwał tabularnych z dnia 28. grudnia 1899 l. 1424, 22. grudnia 1899 l. 1436, 22. grudnia 1899 l. 1437 i 30. grudnia 1899 l. 1469 odnoszących się do intabulacyi prawa własności realności lwh. 328 gm. Bilcza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Medenice, 3. listopada 1900.

L. cz. A. 627/00 (1) (10883 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Tarnowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Efroima Edelsteina, aby w ciągu roku od ogłoszenia niniejszego edyktu wniósł deklaracyę spadkową po błp. Paji Rachli Edelstein, gdyż w przeciwnym razie deklaracya spadkowa, od jego kuratora Izaaka Goldmana przyjęta i przypadający dla niego spadek po błp. Paji Rachli Edelstein aż do dowodu jego śmierci lub uznania go zmarłego w sądzie zachowanym będzie.

C k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnów, dnia 30. listopada 1900.

L. cz. A. 558/98 6, A. 4/99 12, A. 288/99 3 (10832 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie podaje do wiadomości, że Benzion Lemmel zmarł dnia 7 listopada 1897 w Narolu mieście.

Mendel Weinmann zmarł dnia 22. listopada 1881 w Lipsku.

Hersch Wind zmarł dnia 6. marca 1898 w Lublińcu starym, bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

W spadku po Benzionie Lemmel p zostala połowa realności i pod lk. 218 w Narolu mieście lwh. 181, po Mendlu Weinmanie realność pod lk. 112 w Lipsku whl. 231. po Hers hu Wind ciało hip. objęte whl. 367 w Lublińcu starym.

Gdy nie jest wiadomem czy i komu przysługują prawa do tych spuścizn, wzywa się wszystkich którzyby z jakiegokolwiek tytułu rościli sobie prawa do spadków, aby donieśli w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu o swych prawach sądowi, wykazali tytuł prawny dziedziczenia i złożyli oświadczenia do spadku, gdyż po bezskutecznym upływie zakreślonego czasokresu, zostanie przewód spadkowy przeprowadzony tylko z tymi, którzy wykażą tytuł dziedziczenia oraz wniosą oświadczenia, i im też zostanie w miarę wykazania praw przyznanym spadek, dla których ustanawia się kuratorem p. adw. dr Stanisława Nurkowskiego w Cieszanowie. W braku wykazania praw spadkowych i złożenia oświadczeń do spadku w ustanowionym czasokresie przypadną nieobjęte części dziedzictwa względnie całe dziedzictwa c. k. Skarbowi Państwa jako bezdziedziczny spadek.

Cieszanów, dnia 12. grudnia 1900.

L. cz. Firm. 20 6/ 0 (10806 2 3)

OGŁOSZENIE.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że w r 1901 ogłaszane będą wpisy rejestrów handlowych co do firm pojedyńczych i spółkowych we „Wiener Zeitung" „Gazecie Lwowskiej" i „Przeglądzie prawa i administracyi" we Lwowie a co do firm stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych tylko w „Gazecie Lwowskiej".

Lwów, dnia 11. grudnia 1900.

L. cz. T. 65/00 3 (10836 2—3)

C. k. Sąd krajowy Oddział VI. w Krakowie wzywa każdego, ktoby w osobie Bartłomieja Gardy urodzonego we Wrząsowicach pod Krakowem, który wydaliwszy się przed przeszło 50 laty z Wrząsowic w niewiadomym kierunku, rzekomo do służby wojskowej, więcej do Wrząsowic nie powrócił i żadnej dotąd o sobie nie dał wiadomości — jakąkolwiek miał wiadomość, by takowej bądź tutejszemu sądowi bądź ustanowionemu dla strzeżenia praw powyższego nieobecnego kuratorowi adw. dr. Faustynowi Jakubowskiemu w Krakowie, najpóźniej do dnia 1. stycznia 1902 udzielił, gdyż inaczej powyższy nieobecny na żądanie strony interesowanej za zmarłego uznanym będzie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 23. listopada 1900.

L. cz. E. 1941/00 (6) (10868 2—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galic. akc Banku hipot. we Lwowie przeciw pp. Wincentemu Zygmuntowi Fedorowiczowi, Mieczysławowi Dauksza i Markusowi Maas o pięć rat pożyczkowych po 1024 kor. zpn. mają być doręczone zobowiązanemu p. Mieczysławowi Dauksza tusąd. uchwały z dnia 11. sierpnia 1900 l. cz. E. 1941/00 (1), (E. 2985/99 (22) tudzież z dnia 26. października 1900 l. cz. E. 1941/00 (2), któremi przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. 3, 130, 144 i 148 ks. gr. gm. Sygniówka objętych dozwoloną została.

Gdy miejsce pobytu p. Mieczysława Dauksza jest niewiadomem, celem doręczenia temuż powyższych jakoteż, dalszych uchwał w tej sprawie zapaść mających, ustanawia się dla niego kuratora w osobie P. dra Starczewskiego we Lwowie

Tenże kurator będzie zastępywał p. Mieczysława Dauksza na jego koszt i niebezpieczeństwo tak długo, dopokąd on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 22. listopada 1900.

L. cz. A. 74 00 5 (10830 2—3)

Nieznaną z miejsca pobytu Jewkę Łozińską zawiadamia się o przypadłym jej z testamentu ś. p. Stefana Łozińskiego legcie 20 koron i o ustanowieniu jej kuratorem Stefana Samulaka w Kuninie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żółkiew, dnia 14. lipca 1900.

(10907 2—3)

OBWIESZCZENIE.

P. Dr. Ezechiel Schuster, adwokat krajowy w Kołomyi, zamierza przesiedlić się do Drohobycza.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, dnia 17. listopada 1900.

G. Zl. T. 13/00 (2) (10927 2—3)

Über Antrag der Samuel und Michael Salzberg wird das Amortisirungsverfahren bezüglich des in Verlust gerathenen Degos tenscheines Nr. 269 über Effecten im Werthe 1100 Kr und des Casseschei̇nes Nr. 613 über 204 Kr beide ausgestellt von d-r k. k. Staatsbahndirektion in Stanislau auf den Namen Michael Salzberg lautend eingeleitet und jeder Besitzer aufgefordert sich binnen 1 Jahre, 6 Wochen und 3 Tagen von der letzten Kundmachung anzumelden als sonst diese Urkunden für amortisirt erklärt werden.

K. k Kreisgericht Abth. IV.

Stanislau, am 15. September 1900.

(10906 2—3)

OBWIESZCZENIE.

P. Dr. Wincenty Markiewicz, adwokat krajowy w Peczeniżynie zamierza przesiedlić się z dniem 20. lutego 1901 do Nadwórny.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, dnia 1. grudnia 1900.

L. cz. A. 200/98 (5) (10725 2—3)

C. k. sąd powiatowy Oddział IV. w Kopyczyńcach podaje do wiadomości, że Jan Bogucki zmarł w Chorostkowie dnia 9. października 1897 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Między innymi powołana jest do spadku po śp. Janie Boguckim także Marya zamężna Kraupa, córka tegoż zmarłego.

Gdy miejsce pobytu tejże Maryi zam. Kraupa nie jest znanem, wzywa się ją, by w przeciągu roku ustnie lub pisemnie do spadku się oświadczyła, gdyż w przeciwnym razie przewód spadkowy przeprowadzonym zostanie z ustanowionym dla niej kuratorem Janem Boguckim, synem Jana w Choros kowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kopyczyńce, 10. listopada 1900.

L. cz. A. 171/00 10 (10657 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniowczyku podaje do wiadomości, iż dnia 2. maja 1899 zmarł Henryk Getter w Hajworonce bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, a spadkobiercami tegoż z ustawy są Jan, Filip, Gustaw, Marya, Anna i Jakób Getterowie.

Sąd nie znając miejsca pobytu Jana Gettera wzywa go, by w przeciągu jednego roku zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzonym z dziedzicami zgłaszającymi się i kuratorem Stefanem Serdyńskim dla niego ustanowionym.

Wiśniowczyk, 2. listopada 1900.

L. cz T. IV. 8/00 (2) (10778 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie wdrażając postępowanie względem uznania za zmarłych Tomasza Piotra i Jana Majchrów, synów Józefa Majchra, którzy około roku 1844 z rodzinnej swej gminy Woli Rzędzińskiej niewiadomo dokąd się wydalili i do tego czasu nie powrócili ani wiadomości o sobie nie dali, wzywa tychże nieobecnych oraz każdego, ktoby o życiu lub o śmierci ich miał wiadomość, aby o tem tutejszemu sądowi albo ustanowionemu kuratorowi dr. Emilowi Psarskiemu, adw. w Tarnowie doniósł, gdyż po bezskutecznym upływie jednego roku to jest do dnia 5. grudnia 1901 powyż wymienieni za zmarłych uznani będą.

Oddział IV., dnia 28. listopada 1900.

L. cz. A. 465/98 (3), 438/98 (7) (10607 3—3)

Nieznanemu z pobytu Iwanowi Tynbalukowi ustanowiono kuratorem adw. Karpińskiego zaś Wasylowi Kopczukowi, Sukiena Kopczuka w Jaworowie. którzy ich zastępować będą dopóki się sami nie zgłoszą lub pełnomocników nie ustanowią.

Wasyla Kopczuka wzywa się o oświadczenie się do spadku po Maryi Kopczuk w przeciągu roku gdyż przeciwnie kurator spadek i dla niego zachowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kossów, 21. listopada 1900.

L. cz. A. 238/00 (2) (10629 3—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że w toku postępowania spadkowego po Janie Niemcu bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia w Grabinach na dniu 25. września 1900 ustanowiono dla niej kuratorem Józefa Niemca z wezwaniem, aby w przeciągu roku licząc od dnia ogłoszenia tego edyktu bądź osobiście bądź też przez pełnomocnika do spadku tego deklaracyę wniosła, gdyż inaczej pertraktacya z powyż dla niej ustanowionym kuratorem i zgłaszającemi się spadkobiercami przeprowadzoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dębica, dnia 5. grudnia 1900.

L. cz. A. 745/00 3 (10623 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Pękalę, że jeżeli w ciągu roku do spadku po ojcu jego śp. Wawrzyńcu Pękali, przed 25 laty w Błoniu, bez rozporządzenia ostatniej woli zmarłym się nie zgłosi, lub w tym samym czasie pełnomocnika nie ustanowi, spadek z kuratorem jego Wojciechem Kormanem przeprowadzony będzie.

Tarnów, dnia 15. listopada 1900.

L. cz. A. 73/00 13 (10624 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tarnowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Piotra Zauchę, że jeżeli w ciągu roku do spadku po ojcu jego śp. Janie Zaucha dnia 4. grudnia 1899 z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia z dnia 2. grudnia 1899 w Żukowicach starych zmarłym się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi, spadek z kuratorem jego Adamem Pytlem z Żukowic przeprowadzonym będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnów, dnia 16. listopada 1900.

L. cz. C. 270/00 (1) (11034)

W sporze Franciszka Tenczyńskiego przeciw Stanisławie z Górnisiewiczów Pietranowskiej z Myślenic o ustalenie i zaintabulowanie prawa własności na rzecz powoda do 1/6 części realności lwh. 388 w Myślenicach, dla niezoanej z życia i pobytu pozwanej ustanawia się kuratorem adw. dra Adelmanna z Myślenic.

Do audyencyi na 8. stycznia 1901 o godz. 9 rano pozwana ma albo sama lub przez pełnomocnika się stawić albo ustanowionemu kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyć.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Myślenice, dnia 22. listopada 1900.

L. cz. C. III. 376/00 (1) (11029)

Przeciw Marcinowi Szurkowi, Antoniemu Szurkowi i Katarzynie Szurek, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach, przez Maryannę Woźniakową w Lipinkach, pozew o uznanie, iż powódka jest spadkobierczynią śp. Wojciecha Szurka i orzeczenie, iż jest właścicielką 1/8 części realności lwh. 124 ks. gr. gm. kat. Lipinki.

Na postawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 9. stycznia 1901 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanych Marcina, Antoniego i Katarzyny Szurków, ustanawia się P. dra Dziubczyńskiego, adw. w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gorlice, dnia 21. grudnia 1900.

L. cz. Cg. IX. 135/00 (9) (10986)

Przeciw nieobecnemu Berkowi Folkmanowi i masie spadkowej Kiwy Leibla wniosła nieobjęta masa spadkowa Zofii Mazurkowej w Wyżycach przez adw. dra Lewartowskiego w Krakowie skargę o 1400 kor.

Pierwsza audyencya odbędzie się 9. stycznia 1901 o godz. 9 rano.

Ustanowieni kuratorami dla strzeżenia praw Berka Folkmana Mojżesz Leibel w Wyżycach, a dla spadkobierców Kiwy Leibla adw. dr. Frühling w Krakowie, będą ich zastępywali, dopokąd się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocników nie ustanowią.

C. k. Sąd krajowy, Oddział IX.

Kraków, 17. grudnia 1900.

L. cz. Cg. I. 238/00 (3) (11075)

Przeciw Jakóbowi Gelberowi, kupcowi w Szumlanach, którego miejsce pobytu obecnie jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu, przez Judę Lerner'a pozew o zapłatę 1500 kor.

Na podstawie pozwu tego wyznacza się pierwszą audyencyę na dzień 11. stycznia 1901 o godz. 9 rano sala Nr. 25.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Gelbera, ustanawia się p. adw. dra Schwarza w Tarnopolu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Tarnopol, dnia 18. grudnia 1900.

L. cz. Firm. 2040 stow. I. 35 (10901)

OGŁOSZENIE.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że przy firmie „Towarzystwo zaliczkowe w Lubaczowie stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką" w rejestrze handlowym dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych uwidoczniono dnia 23. listopada 1900, że na ogólnem zgromadzeniu członków dnia 12. września 1897 odbytem, wybrano w miejsce dotychczasowej, nową Dyrekcyę a to na dyrektora kierownika p. Mojżesza Dawida 2 im. Tisbluta, na kasyera p. Markusa vel Mordka Rebhuna i na kontrolora p. Michała Krausa a na ogólnem zgromadzeniu członków, dnia 14. listopada 1899 odbytem wybrano w miejsce dotychczasowego członka Dyrekcyi Michała Krausa na kontrolora Izraela Jakóba Krissa.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział IV.

Lwów, dnia 24. listopada 1900.

Doniesienia prywatne.

L. M. 83208/900 B. st. 178.

Obwieszczenie.

W myśl artykułu III. ust. z dnia 29 marca 1869 Dz. p. p. nr. 67 odbędzie się

z początkiem stycznia 1901 r. powszechny spis ludności

według stanu w dniu 31 grudnia b. r.

W król. stoł. m. Lwowie spis ten odbędzie się za pośrednictwem kart oznajmiających.

Karty te wraz z sumaryuszami i pouczeniem, jak wypełniać poszczególne rubryki, otrzymają właściciele, względnie zarządcy domów, dla doręczenia partyom w tym domu mieszkającym, celem ich wypełnienia.

Po natychmiastowem wypełnieniu w myśl instrukcyi, właściciele lub zarządcy domów zbiorą te karty znowu, uporządkują je według numerów mieszkań i najdalej do dnia 5 stycznia 1901 odeślą do odnośnego komisaryatu.

Dla młodzieży płci męskiej, urodzonej w latach 1881 do 1891 włącznie, należy dołączyć odpis z metryki, lub t. zw. wyciąg z metryki, który w odnośnych parafiach bezpłatnie wydanym będzie.

Zarówno w interesie urzędów parafialnych, jak i dotyczących rodziców i opiekunów leży, ażeby o wyciągi te wystarać się o ile możności już obecnie.

W interesie publicznym leży, ażeby daty uzyskane przez spis ludności były jak najzupełniejsze i najprawdziwsze. Obowiązkiem tedy każdego jest wypełnić każdą rubrykę karty spisowej sumiennie, prawdziwie i wyraźnie. Prawdziwość tych dat badaną będzie przez komisarzy spisowych, którzy w tym celu otrzymają odpowiednie legitymacye.

Wreszcie zwraca się uwagę na §. 30 ustawy spisowej, który orzeka, że niestosujący się ściśle do przepisów rzeczonej ustawy, ulega karze grzywny do wysokości 40 koron, a w razie niemożności zapłacenia, aresztowi do dni 4.

Lwów, dnia 11 grudnia 1900.

Z Magistratu król. stoł. m. Lwowa.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1½ centa, tłustym petitem 2 centy.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12, Telefon Nr. 257. (Zarządca **Wł. J. Weber**). **Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.**